

Harcerze kontynuują rozmowy

4 bm. w budynku Ministerstwa Edukacji Narodowej wznowione zostały rozmowy — w ważnych sprawach dla polskiego harcerstwa — między przedstawicielami Rady Naczelnej i Głównej Kwatery ZHP, a reprezentantami Krajowego Komitetu Odrodzenia ZHP. W rozmowach biorą również udział przedstawiciele instruktorów ZHP, którzy wieczorem — 3 bm. zakończyli akcję protestacyjną w gmachu Głównej Kwatery ZHP.

WZD „Solidarność” — kolejne podejście

Delegaci wybrani — Na uchwale zabrakło quorum...

W sobotę po raz kolejny (szósty) obradowało Walne Zebrań Delegatów Łódzkiej „Solidarności”. Obok wyboru pięciu delegatów na krajowy zjazd „S” w Gdańsku, który planowany jest na kwiecień, miało ono podjąć uchwały w

Papież odwiedzi Bułgarię

Włoska agencja prasowa ANSA podała, że Konferencja Episkopatu Bułgarii zaprosiła papieża do złożenia wizyty pasterskiej w tym kraju. Rząd bułgarski wyraził na to zgodę. Oświadczenie na ten temat złożył biskup Sofii i Płowdiwu Jowczew, który podkreślił, że sam oświadczył zaprosił Jana Pawła II podczas spotkania w Watykanie 20 stycznia br. Zaproszenie to zostało przyjęte przez papieża. W ostatnich dniach — dodał biskup — zaproszenie to nabrało charakteru oficjalnego, gdyż do Watykanu wysłano list w tej sprawie.

W Bułgarii jest zaledwie ok. 60 tys. katolików, rozproszonych po całym kraju. (PAP)

Przekraczając i przedsiębiorczość

W Koszalinie aby rozpocząć sprzedaż zapiekane w przyczepie trzeba urzędowo miejskiemu przedstawić 15 różnych typów załączników. Koszty zdobycia tychże załączników i inne wydatki związane z utrzymaniem zezwolenia na postawienie ulicznego punktu gastronomicznego wynoszą przeciętnie... 7 mln zł. Mimo tak wysokich opłat jednemu z właścicieli przyczepy przyznano zezwolenie na prowadzenie sprzedaży zapiekane tylko na 2 miesiące. Czy w tych warunkach może rozwinąć się przedsiębiorczość — pytają ci, którzy chcą coś zrobić? (PAP)

Coraz mniej polskich azylantów w RFN

Jeszcze do niedawna w publikowanej przez tutejsze MSW comiesięcznej statystyce osób, które przekroczyły granicę RFN z zamiarem ubiegania się o azyl Polacy figurowali na pierwszym miejscu wśród kłopotliwych obywateli. Od początku roku 1990 spadają w tej kolejności na dalszy plan i w zestawieniu za lutego znajdują się na 4 miejscu za Turkami, Jugosłowianami, Libańczykami. Ogółem wnioski o azyl

Żywny jest ten świat

ŻYCIE ROZPOCZYNA SIĘ PO PIĘCZDZIESIĄTCE

Wielu Finów twierdzi, że dopiero po ukończeniu 50 lat rozpoczyna się najszczęśliwszy okres życia, w którym mogą spełnić się ich marzenia.

Z badań przeprowadzonych przez Instytut Gallupa wśród mieszkańców Finlandii w wieku od 50 do 65 lat wynika, że 80 proc. badanych wierzy w zdecydowanie w to, iż są pożyteczni dla społeczeństwa, a 70 proc. jest przekonanych, że dokonają jeszcze bardzo wiele. „Dzieci są już dorosłe i nie wymagają opieki. Nadszedł czas, by zająć się tym, na co nie było czasu w młodości — podróżowaniem, nauką języków obcych,



Wydanie I Rok XLV PL ISSN 0208-7707 Cena 400 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Trzy wywiady T. Mazowieckiego w RFN

Nie będziemy wdawali się w dyskusje w sprawie naszych granic

Niezależnie od wypowiedzi rzecznika rządu Małgorzaty Niezabitowskiej, opinia publiczna w Republice Federalnej poznała polskie zdanie o ostatnich żądaniach bońskich z trzech wywiadów, jakich udzielił premier Tadeusz Mazowiecki, oddzielnie dla dwu centralnych telewizji RFN (ARD i ZDF), a następnie dla dziennika „Die Welt”. Obszerny wywiad naszego premiera ukazał się w wydaniu dzisiejszym tej gazety. W tym ostatnim wywiadzie premier Mazowiecki zastrzegł się, że „nie będziemy wdawali się w żadne dyskusje w sprawie polskiej granicy”, dodając, że „jedną z naszych granic nie jest przedmiotem dyskusji”. Zapytany, czy Polska obawia się zjednoczenia Niemiec, premier odparł: „Polska nie boi się zjednoczenia Niemiec — jeśli, jak mam nadzieję — nastąpi ono w ramach procesu nie zakłócającego równowagi europejskiej i tworzącego nowy system bezpieczeństwa europejskiego. Polska o-

bawiała się natomiast Niemiec nie powiązanych dostatecznie z Europą i nie zajmujących absolutnie jednoznacznej postawy w kwestii bezpieczeństwa sąsiadów. Dlatego też pragniemy, by Polska współuczestniczyła w tym fragmencie tzw. konferencji szczytu, gdzie omawiać się będzie problem Polski i bezpieczeństwa jej

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

ZSRR

Zamieszki w Uzbekistanie

Agencja AFP i Reutersa, powołując się na informacje dziennika „Komsomolskaja Prawda” i korespondenta telewizji w Taszkencie poinformowały w niedzielę o starciach na tle etnicznym, do których doszło w sobotę w uzbekim mieście Parkent. Są zabici i ranni. Ich liczba na razie nie jest znana.

Do zamieszek doszło po tym, gdy ekstremiści usłyszeli o ewakuacji kilkuset Turków meszetyńskich, którzy znaleźli schronienie w Parkencie — mieście położonym w odległości ok. 80 km od stolicy Uzbekistanu — Taszkentu.

„Komsomolskaja Prawda” pisze, że tłum zaatakował komisariat milicji i jego budynki użyteczności publi-

Mistrz Europy mieszka w Łodzi

A. Partyka złotym medalistą w Glasgow!

To była piękna niedziela dla wielkiej grupy polskich lekkoatletów startujących w halowych mistrzostwach Europy w Glasgow. Złotym medalistą w skoku wzwyż został łódzianin, zawodnik ŁKS — Artur Partyka. Wynikiem 2,33 cm zdobył pierwsze miejsce pozostawiając w pobitym polu wielu bardziej utytułowanych rywali. Był już mistrzem świata juniorów, teraz jest mistrzem Europy seniorów! Gratulacje dla niego oraz trenera Edwarda Hatali, który towarzyszył mu na miejscu w tej walce.



Gdzieś tam w głębi ducha liczyliśmy na dobry wynik polskiego skoczka, wszak nie tak dawno ustanowił rekord Polski juniorów — 2,34 i widać było, że od początku sezonu halowego był w bardzo dobrej dyspozycji. Walka jednak z najlepszymi zawodnikami w tej specjalności lekkoatletycznej to zupełnie co innego. Trzeba mieć wielką odporność psychiczną, trzeba się skoncentrować, trzeba wreszcie „truwać” nad tą poprzeczką i to wyżej od rywali. A tymczasem od początku konkursu w pięknej hali w Glasgow nie było powodów do optymizmu. Artur za pierwszym razem przekracza 2,24, dopiero w drugiej próbie 2,27. Powoli ubywa stawka rywali do medali. Rewelacja jest Hiszpan Ortiz, który 2,30 „bierze” za pierwszą próbą. Moekenburg i Nagel z RFN dołączają do tych, którzy mają na swym koncie również taki sam re-

(DALSZY CIĄG NA STR. 6)

Powstała Rada Polaków na Zaolziu

Wyborem 9-osobowej Rady Polaków, na czele której stanął Tadeusz Wantuła, zakończył się w sobotę późnym wieczorem pierwszy

zorganizowany z inicjatywy sekcji polskiej Forum Obywatelskiego, zlot Polaków w Czechosłowacji. Uczestniczyło w nim ponad 300 przedstawicieli wszystkich 6 działających aktualnie w CSRS organizacji 60-tysięcznej polskiej mniejszości narodowej oraz obywateli RP, których losy związane z Czechosłowacją (należą do nich np. posiadacze paszportów konsularnych).

Zjazdowa dyskusja ujawniła ogrom i mnogość problemów wymagających szybkiego uregulowania w duchu Helsinek, a więc przestrzegania praw człowieka. Polacy — zwłaszcza mieszkający na Zaolziu — przez ostatnich kilkadziesiąt lat byli często nie tylko dyskryminowani, ale nie mieli, praktycznie rzecz biorąc, możliwości mówienia o wszystkich swych sprawach. Stąd bardzo żywy stan polskiego szkolnictwa (na skutek pociągnięcia administracyjnych jedynie 45 proc. zaoliżaków posyła swe dzieci do szkół polskiej), trudności z egzekwowaniem zasady dwujęzyczności, nadal nie przywrócony mały ruch graniczny, ograniczenia w nauce religii itp.

(PAP)

Szwajcarzy protestują przeciwko „wścibskiemu państwu”

Stolica konfederacji szwajcarskiej — Berno — przeżyła w sobotę najgwałtowniejsze od lat manifestacje w tym zwykle spokojnym kraju. 35 tys. młodych ludzi wyszło na ulice,

by zaprotestować przeciwko państwu policyjnemu lub — jak chcą inni — „wścibskiemu państwu”. Była to reakcja na ciągłą się już od tygodni aferę polegającą na ujawnieniu wciąż nowych, niezbyt legalnych kartotek, w których policja odnotowywała krytycznie nastawionych obywateli. Wiadomo, że w tych kartotekach znalazło się co najmniej 900 tys. „podejrzanych”, liczba ogromna jak na kraj liczący 6,5 miliona mieszkańców. Dlatego padają określenia: „mania kartotek”, „paranoja policyjna”, „państwo policyjne”.

O ile przed palacem konfederacji w Bernie manifestacje przebiegały spokojnie, to przed Ministerstwem Sprawiedliwości i Policji przybrały niezwykle gwałtowny charakter. Zamaskowani osobnicy przewracali samochody, wdarli się nawet do budynku, skąd skradli dokumenty.

Policja — mimo użycia gazów łzawiących armatek wodnych i plastikowych kul — nie panowała nad sytuacją. Zanim manifestacja przybrała tak gwałtowny charakter, jej uczestnicy przyjęli rezolucję domagającą się powołania specjalnej komisji parlamentarnej, która wyświetlił pozostałe ciemne strony afery z kartotekami.

(PAP)

W górach zima odrabia zaległości

Kto wybrał się ostatnio do Zakopanego zastał prawdziwą zimę. Wczoraj na Kasprowym Wierchu temperatura wynosiła minus 11 stopni, a pokrywa śniegu — 75 cm. Czynne są wszystkie kolejki, nawet w Kotle Goryczkowym.

Pogoda wymarzona na narty. Jednakże w Tatrach ruch turystyczny niewielki, nawet na Kasprowym frekwencja wśród narciarzy średnia.

Nawrót zimy w Beskidach sprawił, że do tamtejszych miejscowości sportowo-rekreacyjnych zjechało 4 bm. wielu amatorów zimowego wypoczynku i sportów zimowych. Największy tłok panował w

Szczyrk, a także w Zwardoniu, Rajczy, Wiśle, Brennej i Koniakowie, gdzie kursowały wszystkie wyciągi narciarskie. Niestety ceny były mocno wygórowane, np. za przejazd na górniczych „orczykach” w górnym Szczyrk, trzeba było zapłacić aż 1500 złotych.

Najtańiej, bo po 600—800 zł kosztowało korzystanie z wyciągów Przedsiębiorstwa Turystycznego „Kotarz” w Brennej oraz Przedsiębiorstwa Turystycznego „Sola” w Zwardoniu, gdzie dla uczestników wczasów obowiązywały 50 proc. zniżki.

Przy silnym wietrze więcej z przedkością 16—18 metrów na skłoniach porty w Szczecinie i Swinoujściu pracują w ograniczonym zakresie 4 bm. prowadzone przeładunkami przy 7 jednostkach. Wstrzymane jest ruch bark przez Zalew Szczeciński na linii Szczecin — Swinoujście. Bałtyccy rybacy nadal przebywają w swych łodowych bazach.

(PAP)

POLE GOLFOWE W... PGR

Kombinat PGR w Kamieniu Pomorskim (woj. szczecińskie) postanowił zarabiać również na... grze w golfa. Podjęto już z kontrahentem w Szwecji rozmowy dotyczące urządzenia na terenie kombinatu pól golfowych. Kierownictwo PGR pragnie w przyszłości oferować swoim gościom — amatorom golfa — także godziwy wypoczynek w dobrze wyposażonych obiektach.

(Opr. zg)



6-letni Yanto z Dziarkary bardzo lubi bawić się z 7-metrowym pytonem. Ważący 80 kg pyton ma tyle lat co jego opiekun.

CAT — AP

CO DZIEŃ NIESIE

Dziś mamy poniedziałek, 5 marca. Słońce weszło o godz. 6.14, zajdzie zaś o 17.22. Do końca roku pozostało 302 dni.

Imieniny obchodzi

Adrian, Fryderyk, Oliwia
Obywatelski

w dniu dzisiejszym przewiduje następującą pogodę dla Łodzi: po rannych rozporządzeniach wzrost zachmurzenia do dużego aż do wystąpienia opadów deszczu. Temp. maks. 6 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami silny i porywisty zachodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 1001,3 hPa (751,3 mm), temperatura 3,7 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1569 — Zygmunt August wjechał do Korony województwa podlaskie, wołyńskie i bractawskie.
1921 — Cofnięcie dekretu o militarystyce polskiej kolei.

Taka sobie myśl

Im więcej się pije, tym więcej się ma pragnienie.

Uśmiechnij się



— On by się w domu na taką zabawę nigdy nie odważył!

Zakończenie konferencji „Centroprawica w Polsce”

Wczoraj zakończyła się w Poznaniu dwudniowa konferencja „Centroprawica w Polsce”. W drugim dniu obrad toczyła się dyskusja plenarna; sebrani wysłuchali relacji z obradujących w minionym tygodniu trzech zespołów problemowych omawiających idee i wartości podstawowe, sprawy gospodarcze i zagadnienia polityczne. W dyskusji podkreślono, że to pierwsze poważne spotkanie reprezentantów różnych nurtów prawicy i centrum działających w naszym kraju było niezwykle potrzebne i pożyteczne; ujawniło różnorodność środowisk i poglądów a zarazem zaakcentowało potrzebę szukania wspólnej płaszczyzny działania. Poznańska konferencja nie miała być i nie była kongresem zjednoczeniowym polskiej centroprawicy — mówiono — zapoczątkowała jednak proces zbliżania się głównych nurtów tej orientacji. (PAP)

W lesie pod Stalową Wolą Nowe miejsca stalinowskich zbrodni

W miejscowości Jastkowice w woj. tarnobrzeskim odkryto zbrodnicze miejsca mordów stalinowskiego NKWD przeprowadzonego latem 1944 roku. Jak poinformował reporter PAP mieszkańcy Jastkowic, po zajęciu



W OŚRODKU szkoleniowym w Kuchach k. Częstochowy 4 km. zakończył obrady dwudniowy ogólnopolski zjazd przedstawicieli sągów arestów śledczych i zakładów karnych. Spotkanie przekształciło się w zjazd założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Więziennictwa i Funkcyjnarzy Służby Więzienniczej. ZA NIESPEŁNIA z tygodnia rozpocznie się wspólny zjazd Stowarzyszenia

szczenia Żołnierzy Armii Krajowej i Związku Żołnierzy Armii Krajowej. W wyniku zjazdu powstanie prawdopodobnie jedna organizacja AK-owska, której celem pozostanie kultywowanie tradycji i obrona dobrego imienia żołnierzy AK, upamiętnienie miejsc spoczynku poległych żołnierzy, inicjowanie badań naukowych nad dziejami tej armii. WOBEC ZNACZĄCEGO wzrostu cen węgla rośnie zainteresowanie tanim, niepełnowartościowym drewnem używanym na opał, co sprawia, że w lasach nie się nie marnuje, a usuwanie powalonych pni i suchych gałęzi poprawia zdrowotność drzewostanów. Drewno pełnowartościowe najtańiej sprzedaje obecnie OZPR Radom — po 230 tys. zł za metr sześcienny.

W Bukareszcie znów demonstracje

W Bukareszcie na placu Victorii odbyła się manifestacja z udziałem ok. 1000 osób. Demonstrowali oni przeciw Securitate, przeciw komunizmowi, za pełną demokrację życia w Rumunii, prawem chłopów do ziemi, a nie tylko chłopów przydomowej, która im daje nowa władza. Manifestacja była spontaniczna, a wśród jej uczestników była grupa młodzieży, która 21 grudnia zapoczątkowała rewolucję w Bukareszcie.

Wokół siedziby rządu na placu Victorii podjęto szczególne środki bezpieczeństwa. Gmach otoczono pierścieniem pojazdów opancerzonych oraz wojska. Sprawdzone też oddziały policji konnej.

W tym połowym więzieniu obok Rosjan i Niemców, najwięcej było Polaków. Być może mogły w „Jasku na Krokwi” kryć się prochy miejscowych żołnierzy Armii Krajowej, bowiem wielu z nich z okolic Stalowej Woli zniknęło w tym okresie bez śladu. (PAP)

Na placu Wolnej Prasy w Bukareszcie trwa rozpoczęty w sobotę w południe demontaż pomnika Lenina. Do godz. 7-tonowego monumentu jeszcze nie zdjęto z cokołu.

Ostrzeżenie przed inwestowaniem w Europie wschodniej

Prezes Stowarzyszenia Banków Francuskich Dominique Chatillon przestrzegł inwestorów francuskich, aby nie ulegali „syrenim śpiewom” rządu, który zachęca ich do inwestowania w Europie wschodniej.

Zdaniem Chatillona, w krajach tych nie istnieją jeszcze żadne zdolne do życia i wiarygodne struktury, ani wiarygodni wierzyciele.

Żadne państwo w Europie wschodniej nie „zakończyło, nie mówiąc już o wprowadzeniu ich w życie. Tworzenia struktur gospodarczych i prawnych, umożliwiających odobrowanie znacznego napływu pieniędzy”, podkreślił Chatillon w wywiadzie dla sobotniego dziennika „Libération”. Bankier francuski ostrzega, że jeśli chodzi o Europę wschodnią, to „nie wiadomo komu się tam pożyczka, gdyż aparat państwowy jest w trakcie załamania się”. Fala pożyczek dla państw Trzeciego Świata w latach siedemdziesiątych — przypomina Dominique Chatillon — spowodowana była w znacznym stopniu gorliwymi zabiegami władz krajów rozwijających się, a banki zapłaciły za to dość drogo. (PAP)

Stłumiono kolejny bunt na Filipinach

Filipińskie wojska rządowe zdobyły w niedzielę w południe 6-piętrowy hotel w mieście Tuguegarao (Filipiny północne), zajęty o świcie przez zawiązaniego gubernatora prowincji Cagayan, Rodolfo Aguinado i kilkuset uzbrojonych jego zwolenników.

Przewodniczący WZD Jerzy Kropiwnicki poinformował, że uwagi i wnioski będą w dalszym ciągu przyjmowane przez komisję programową. Trudno powiedzieć, czy uda się jeszcze w marcu przeprowadzić kolejną turę WZD. Jaka będzie decyzja na razie nie wiadomo. (E. L.)

Delegaci wybrani Na uchwałę zabrakło quorum...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wagę na pogłębiając się w Łodzi bezrobocie, mówiono też o konieczności zajęcia przez „S” stanowiska w tej sprawie, powinno dojść do spotkania i rozmów z przedstawicielami Ministerstwa Przemysłu. Jak trudna jest sytuacja Łodzi i przemysłu lekkiego nie krył również w swym wystąpieniu nowo mianowany wiceprezydent Grzegorz Palka, którego na WZD powitano owacyjnymi brawami.

W wywiadzie dla obu telewizji RFN, premier wyraził przede wszystkim „zaskoczenie” i „zdumienie” wypowiedzią rzecznika rządu Dietricha Vogla dodając jednocześnie, że nie chce posuwać się zbyt daleko w komentowaniu tej wypowiedzi, ponieważ kanclerz nie przemawiał tutaj oświadczenia tylko za pośrednictwem rzecznika. Niemniej „zdziwilo mnie szczególnie postawienie sprawy mniejszości niemieckiej, bo przecież osiągnięliśmy w tej sprawie porozumienie”.

W wywiadzie dla obu telewizji RFN, premier wyraził przede wszystkim „zaskoczenie” i „zdumienie” wypowiedzią rzecznika rządu Dietricha Vogla dodając jednocześnie, że nie chce posuwać się zbyt daleko w komentowaniu tej wypowiedzi, ponieważ kanclerz nie przemawiał tutaj oświadczenia tylko za pośrednictwem rzecznika. Niemniej „zdziwilo mnie szczególnie postawienie sprawy mniejszości niemieckiej, bo przecież osiągnięliśmy w tej sprawie porozumienie”.

Za jawne łamanie statutu „S” uznano na WZD działanie lokalnej komisji „Solidarności” w Sieradzu, która weszła w spółkę z PHZ i w jednym ze sklepów prowadząc handel alkoholem wykorzystywała znak graficzny „Solidarności”. Zobowiązano komisję do wycofania się ze spółki i wyrażono ostry sprzeciw wobec wszelkiej podobnej działalności.

„Dyskusja programowa nie zakończyła się jednak w sobotę przyjęciem stosownej uchwały. Gdy ją zakończono i policzono głosy okazało się, że na sali jest tylko 180 delegatów (35,7 proc.), a

nie w Warszawie podczas wizyty kanclerza, a my dotrzymujemy słowa”.

RN SdRP gotowa przekazać gmach KC społeczeństwu

3 km. w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej SdRP. Przyjęto m.in. uchwałę bardzo krytycznie oceniającą wydarzenia marca 88. Odnosząc się do teraźniejszości uchwała stwierdza, że w Polsce dotknięte skutkami kryzysu, coraz więcej jest niesprawiedliwości, ksenofobii, oskarżycielstwa, agresji wobec tych, którzy myślą odmiennie. SdRP będzie walczyć z tymi zjawiskami i przeciwstawiać się każdemu, kto chciałby zrazić nimi życie polityczne kraju.

Wybory do rad w Rosji, na Białorusi i Ukrainie

W wyborach do rad republikańskich i terenowych w Rosji, na Białorusi i Ukrainie odnotowano wysoką frekwencję.

Centralna Komisja Wyborcza w RFRR podała, że do południa czasu miejscowego we wschodnich regionach republiki głosowała już ponad połowa wyborców. Na Sachalinie frekwencja sięgnęła do południa 61 proc., w obwodzie amurskim 54,8 proc., a w Jakucji 59,5 proc. Na Ukrainie głosowało w tym czasie 52,9 proc. uprawnionych, a na Białorusi 49,8 proc. Pierwsze oficjalne wyniki zostaną podane dziś.

Gorbaczow przyjmie nominację na prezydenta

Michał Gorbaczow oświadczył w niedzielę, że jest gotów przyjąć nominację na prezydenta. Odpowiadając na pytania dziennikarzy w lokalu wyborczym w Moskwie po oddaniu głosu na deputowanych RFRR, stwierdził, że w warunkach rozwijających się procesów decentralizacyjnych w kraju należy umocnić władzę wykonawczą, nie zmniejszając roli Rady Najwyższej.

„Sam nie będę wysuwał swej kandydatury... lecz jeśli zostanie wybrany, nie odmówię, to pewnie — powiedział. — Moim zdaniem dla społeczeństwa byłoby niezrozumiałe, gdybym wykorzystał obecną sytuację i zaczął się wycofywać”. Gorbaczow dodał, że wszystkie sprawy związane z nową rolą partii i urzędem prezydenta wyjaśni XXVIII Zjazd KPZR.

Oferta z horrorem

W Sopocie w rejonie ruchliwej stacji PKP, przechodniów szokuje niezwykła oferta. Oto Zakład Produkcji Lesnej „Las” w Skórczu poleca klientom ni mniej ni więcej, tylko „trumny z wyposażeniem”. Ludzie drwelić: skąd oni biorą to „wyposażenie”? — kto to kupi?

Handlowcy z Odessy wróca z bagażem

Wszystko wskazuje na to, że „konflikt celny” w Odessie został zażegnany. Jak przekazał nam z tego portowego miasta konsul Anatol Tajgunow z konsulatu generalnego RP w Kijowie, dobiega końca załadunek na trzy wagony towarowe 70 ton bagażu, przewożonego przez 280 turystów z Krakowa, powracających z rejsu po Morzu Śródziemnym na radzieckim statku „Estonia”.

Wczoraj wieczorem w niedzielę pociąg specjalny, składający się z trzech wagonów towarowych i sześciu osobowych miał wyruszyć w stronę granicy polsko-radzieckiej. Władze radzieckie kategorycznie oświadczyły, że robią wyjątek i że w przyszłości nie będą tolerowały takich sytuacji.

KROKOWA WYPADKÓW

SOBOTA, 3 MARCA

- 0.05. Na ul. Zgierskiej przy ul. Książkiewiczów, kierowca prawej podobnie kradzionego fiata 125 uderzył w barierkę i wiatę MPK. Straty 1,8 mln zł.
- 8.00. Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Tuwima polonez zderzył się ze skodą. Ofiar w ludziach nie było, straty ok. 8 mln zł.
- 10.08. Straż Pożarna wezwana została na ul. Pierwosikowską 23a, gdzie palilo się mieszkanie należące do Ryszarda G. Straty oszacowano na 5 mln zł. Przyczyna była nieostrożność osób dorosłych.
- 13.05. Przy zbiegu ul. Limanowskiego i al. Włókniarzy Józef S. jadący wartyburgen spowodował zderzenie z dwoma fiatami 125. Łączne straty oszacowano na 1.350 tys. zł.
- 15.45. Na ul. 1 Maja 84/86 spuszczony ze smyczy pies należący do Mirosława M. wbiegł na jezdnię gdzie potrącony został przez fiata 126. Sa-

mochód został uszkodzony na 400 tys. zł. Psa przewieziono do lecznicy.

19.15. Przy zbiegu ulic al. Włókniarzy i Obrońców Stalingradu nie trzeźwy kierowca lady Daniel K. spowodował zderzenie ze skodą. Straty ok. 1,7 mln zł.

20.00. W Zgierzu na ul. Nowotki 62 km. kierowca toyoty zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Zona właściciela pojazdu Violetta W. doznała obrażeń i przebywa w szpitalu. Straty — 1 mln zł.

NIEDZIELA, 4 MARCA

- 13.05. Przy zbiegu ulicy Ustronna — Rzgowska Elżbieta S. jadąc fiatem 126 spowodowała zderzenie z mitsubishim. W wypadku 3 osoby zostały rannych. 7 przebywa w szpitalach. Straty ok. 4 mln zł.
- Świadkowie kolizji drogowej jaka miała miejsce w dniu 4 bm. o godz. 1 na skrzyżowaniu ulic Nowotki i Juhasowej proszeni są do WRD WUSW w Łodzi, ul. Żeromskiego 88, tel. 57-16-62.
- Świadkowie wypadku drogowego jaki miał miejsce w dniu 27 lutego br. o godz. 20.40 na ul. Rzgowskiej 32 gdzie piesza potrącona została przez fiata 126 proszeni są do WRD WUSW.

GIELDA SAMOCHODOWA

Tym razem chciałbym zapoznać czytelników „DE” z autobazą „em” w Lubinie (woj. legnickie) zaliczaną do największych w kraju.

Minionej soboty na plac pod stadionem Zagłębia Lubin zjechało około 1000 pojazdów. Przeważała większość stanowiły wozy polskie Zagraniczna oferta najliczniej reprezentowały volkswageny golfy. Innych, znanych zachodnich marek, doliczyłem się pojedynczych egzemplarzy.

Lubińska giełda uważana jest za najdroższą w kraju. Czy tak jest w rzeczywistości?

Podobnie jak na innych autobazach w kraju, od pewnego czasu obok pojazdów mechanicznych można kupić dosłownie wszystko. Zestawy meblowe, glazura łazienkowa i materiały budowlane stanowią podobno tam stałą ofertę.

W Lubinie bardzo wiele ofert zawierało informacje: „Cena do uzgodnienia”. Inną cechą tamtego autobazaru są oferty w markach zachodnio-niemieckich. Dolarza przeciętno do złotówki, jak 1:9.600.

Oto niektóre notowania z minionej soboty.

1983: 6,9	1984: 7,8	1985: 7,6	8,5
1986: 8,0	10,5	11,0	12,5
1988: 12,0	1989: 14,5	14,6	15,0
1985: 15,5			
FSO 125p — 1980: 6,0	1984: 8,0	9,5	1985: 9,3
10,5	14,0	1986: 13,0	14,0
16,0	1987: 14,5	18,0	18,5
1988: 19,0	19,20	1990: 26,0	28,0
Polonez — 1980: 10,0	1983: 9,50	(b)	1984: 15,0
1985: 16,5	1986: 19,0	2,200	(b)
1987: 22,0	29,0	1989: 3,200	(b)
1990: 33,0			
Wartburg — 1983: 9,0	9,2		
Skoda — 1983: 10,2	1985: 1600	(b)	1987: 2,150
(b)			
Dacia — 1983: 9,0			

Dnia 2 marca 1990 r. odeszła na zawsze po ciężkiej chorobie

S. + P.

MARIANNA KRYSIAK
i d. POLAKOWSKA

Wyprowadzenie drogi nam rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej godz. 11.45, o czym zawiadamia

RODZINA.

Ograniczenia w wywozie towarów przez turystów

Od 5 marca Czechosłowacja wprowadza ograniczenia, zmierzające do ochrony rynku wewnętrznego przed nadmiernymi zakupami.

Porzucone dzieci

W Szczecinie nadal trwają poszukiwania rodziców dwóch kilkumiesięcznych chłopców pozostawionych bez opieki. Jeden z nich — jak ustalono 4-miesięczny Mariusz N. — porzucony został przez matkę i jej konkubenta w domku kempingowym na przystani wędkarskiej w Dąbiu; drugi 8-miesięczny o nie ustalonych personaliach pozostawiony został przez młodą kobietę w przychodni przy ul. Buczka w Szczecinie — dzieci te przebywały w oddziale pediatrycznym szpitala w Szczecinie — Zdrojach. (PAP)

mi dokonywanymi przez turystów zagranicznych. Problem ten rozpatrywał w piątek rząd federalny, któremu poruczone zadanie podjęcia efektywnych posunięć w celu uporządkowania przepływu towarów.

Przewiduje się rozszerzenie zakazu wywożenia na towary takie jak wszystkie artykuły spożywcze, napoje alkoholowe, bielizna pościelowa, galanteria skórna, naczynia emaliowane, ceramika sanitarna, broń myśliwska, urządzenia gazowe. Zostaną wprowadzone ograniczenia na wywóz benzyny w rezerwowych bakiach i kanistrach oraz instrumentów muzycznych. Zakazy dotyczące będą również osób, które oficjalnie wymieniły lewizy ra korony. Od chwili obowiązywania nowych przepisów, tzn. od 5. marca służba celna zostanie wzmocniona nowymi pracownikami. (PAP)

wczoraj zgłoszenie
dzisiaj
OGŁOSZENIE

- VIDEO, telewizory — pośrednictwo 55-13-92. 19262 g E
- SPRZEDAM „Misa” — Zakładowa 114. 19325 g E
- DOCHODZĄCA pomoc domowa — zatrudni. Referencje pożądate. Listy 19277 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. E
- ZATRUDNIĘ biegłą szwaczkę — 55-23-08 po 17. 19275 g E
- SPÓŁKA poszukuje lokalu na szwalnię 200—300 m. 36-57-81. 19297 g E
- STAŁA praca dla szwaczki (tekstas) Bałuty. LZ-3 sprzedam, 86-23-91. 19294 g E
- LODÓWKĘ, zamrażarkę, pralkę — sprzedam. 42-42-52. 19271 g E
- POSIADAM lokal 140 m, 81-61-99. 19298 g E
- BOAZERIE, kasety, zabudowy — 42-63-98. 19302 g E
- KUPIĘ dziurkarkę, zatrudnię akwizytora. 55-54-25. 19326 g E
- SZWACZKI — zatrudnię. Brzezińska 8. 8943 g E

PRZEDSEBIORSTWO Zagraniczne „Tema” — Poland” Łódź, Rewolucji 1905 r. 46 — zatrudni wykwalifikowane szwaczki. Bardzo wysokie zarobki. 6901 g E

ELEKTRONIK — potrzebny — 36-71-16. 8900 g E

POSIADAM wtryskiarki — pojedyncze współprac. Kolumna 43-75. 8923 g E

MONTAŻ boazerii — zabudowy — szybko — gwarancja, 74-28-94. 8984 g E

DWUGŁÓWKĘ kompletną sprzedam. 55-50-79. 9009 g E

ZATRUDNIĘ szwaczkę (dzianina) Łódź, Widna 10. 8891 g E

POTRZEBNY szewc. 48-22-47. 8917 g E

PRALKĘ automatyczną, zestaw chłodniczy — sprzedam. 42-65-84. 8886 g E

POSZUKUJĘ pokoju nieumeblowanego od zaraz. 32-04-36 (10-18). 8913 g E

MARMURKARZY — zatrudnię — Beskidzka 84. 8881 g E

KOMUNIKAT

PKP ODDZIAŁ DROGOWY INOWROCŁAW informuje,

że w okresie od 5 marca do 20 marca 1990 r. będzie przeprowadzane chemiczne odchwaszczanie torów kolejowych linii Katowice — Tczew na terenie województw: sieradzkiego i konińskiego.

Okres prewencji dla używanych środków chemicznych wynosi dwadzieścia jeden dni.

546 k-E

Zrzeszeni prokuratorzy?

Zaczęło się 19 grudnia ubiegłego roku: w Gorzowie Wielkopolskim zawiązała się ponad 20-osobowa grupa inicjatywna prokuratorów i pracowników administracyjnych, stawiająca sobie za cel doprowadzenie do powstania związku zawodowego. Na 17 lutego br. zwołano w Gorzowie zjazd przedstawicieli załóg pracowniczych prokuratur z całego kraju. Uczestniczyli w nim prokuratorzy z 32 województw. Wyłoniono na nim Ogólnopolską Grupę Inicjatywną. W jej skład weszła reprezentantka Prokuratury Wojewódzkiej w Skierniewicach — Danuta Dróśler, z którą przeprowadziliśmy krótką rozmowę:

— Jakiego zadania postawił przed sobą gorzowski zjazd?

— Formalnie zadaniem zjazdu było ustosunkowanie się do inicjatywy powołania związku zawodowego w organach prokuratury oraz dyskusja nad „projektem ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze”.

— O co chodzi w projekcie ustawy?

— Uznaliśmy — co znalazło wyraz w uchwałach — że projekt zawiera rozwiązania stanowiące gwarancje demokratyzacji działalności prokuratury, poprawę jej struktury organizacyjnej, wzmocnienie pozycji i autorytetu prokuratorów. Jednocześnie zgłaszaliśmy propozycje dalszych zmian. Dotyczą one przede wszystkim roli samorządu prokuratorskiego w kształ-

towaniu polityki kadrowej w stosunku do osób promowanych na kierownicze stanowiska, a więc prokuratorów wojewódzkich i rejonowych. Samorząd nie może pozostać jedynie opiniotwórczym organem.

— Jak prokuratorzy ocenili sami siebie, swoją dotychczasową działalność — także w aspekcie krytycznej opinii społecznej?

— Jesteśmy świadomi, że totalna krytyka obecnego modelu prokuratury i samych prokuratorów, to cena za uzależnienie nas od sił politycznych i stawiania wielokrotnie interesów rządzącej partii ponad prawo. Zdajemy sobie sprawę z tego, że prokuratura była jednym z tych organów państwowych, która w instrumentalny sposób realizowała politykę PZPR. Za niezbędne uważamy więc przeprowadzenie zasadniczych zmian, które pozwolą nam odzyskać zaufanie i autorytet społeczny. Realizowanie postulowanych zmian — kadrowych i organizacyjnych — możliwe jest naszym zdaniem tylko wtedy jeżeli uzyskamy prawo tworzenia związku zawodowego i samorządu, z prerogatywami, o jakich wcześniej mówiliśmy.

— Podsumowując zjazd — jak możemy określić jego myśl przewodnią?

— Jest ona bardzo prosta — ujęta w uchwale — aby prawo stanowiło jedyną podstawę naszej działalności.

Rozmawiała: Z. TAR.

Co komu winna spółdzielnia gminna?

Podczas niedawnego programu „Interpelacje” z udziałem wicepremiera Janowskiego dawonili rolnicy, pytając dlaczego rząd nie bierze się za likwidację monopolu, także tych obsługujących rolnictwo. Wicepremier przytomnie odwrócił sprawę i spytał dlaczego to sami rolnicy nie biorą się za gminne spółdzielnie i SKR-y, skoro mogą wreszcie wziąć swoje sprawy w swoje ręce.

Moga. Ale czy nie chcą, nie wierzą, czy wreszcie nie wiedzą jak? Kilka dni temu przysłuchiwałam się wiejskiemu zebraniu zwołanemu przez Gminną Spółdzielnię w Zgierz. Było już drugie z kolei. Pierwsze nie odbyło się, ponieważ członkowie spółdzielni nie przyszli. Być może rzeczywiście winna była GS, nie dopilnowawszy stosownego zawiadomienia. Tego dnia na zebranie do szkoły w Proboszczewicach przyszło niewiele osób. Wiceprezesa długo odczytywał składającą się z kilkudziesięciu nazwisk listę członków. Odliczyło się 15 w tym 4 osoby między 30 a 40 rokiem życia.

Mimo tłustego czwartku spotkanie trwało bite 4 godziny. Dostało się mocno starej Radzie Nadzorczej za potakiwanie zarządowi. Ostatecznie uchwalono nawet wniosek o wotum nieufności dla rady. Motywem powracającym nieustannie była sprawa tutejszego sklepu. Rolnicy walcząc, by była to przyzwoita placówka od lat co najmniej 30. Bezskutecznie. Żalowali, więc że samochód, który w latach siedemdziesiątych uderzył w ów pamiętający Napoleona budynek nie rozbił go doszczętnie. Może to by zmusiło GS i władze gminy do budowy nowego? Długo rozważano dlaczego zbudowano kosztowny zjazd w Emilii, zamiast sklepu i innych potrzebniejszych tutejszym placówek.

Pytaniom i żalom nie było końca. Rolnicy czuli się pokrzywdzeni, że ich udziały są tak niskie. — Przed 30 laty — stwierdziła jedna z kobiet — gdy mój ojciec wstąpił do spółdzielni, wpłacił udział 300 zł i to była równowartość 6 butelek wódki. A dziś mój udział wynosi 2.000 zł jest niczym. — Dlaczego to pieniądze nie były waloryzowane? — pytali zebrani. — GS przez te wszystkie lata nas oszukiwała.

Cóż, faktem jest że udziały nie są wysokie, od 2 do 7 tys. Ale majątek spółdzielni jest wart ponad 5 miliardów — argumentował obecny na zebraniu wiceprezes. Udziały to drażliwa kwestia. Członkini Rady Nadzorczej spółdzielni ogrodniczej, obecna na zebraniu w Proboszczewicach, opowiadała np., że w ich spółdzielni członkowie rady musieli podwyższyć swe udziały do 100 tys. zł, ale reszty członków — ogrodników przecież — nie można do dziś namówić, by podnieśli swe udziały do 5 tys. zł.

Sprawa jest istotna. Jeśli bowiem rolnicy zechcą podzielić wielkie spółdzielnie na mniejsze, usamodzielnić je, zmienić zarządy, słowna wzięć sprawę zaopatrzenia i produkcji na wsi we własne ręce, muszą się zastanowić skąd wziąć na to pieniądze. GS są w bardzo złej kondycji finansowej, dodatkowo pogłębione przez kosztowne kredyty. Jeśli zatem wiejskie spółdzielnie mają wystartować to albo ich członkowie-podniósą udziały, albo zdołają zdobyć tanie kredyty.

Rzecz inna; nie bardzo widać chętnych do wzięcia się za małe wiejskie spółdzielnie. W Proboszczewicach, o których była mowa, młodzi ludzie wybrali na delegatów na walne zebranie i do Rady Nadzorczej konkludowali: „Miejmy nadzieję, że GS weźmie się

za sprawy sklepu...” Jaka GS? Przecież zbliża się jej koniec! Nikt jednak nie zapytał o podział, choć wiadomo, że wsiel Biała i Giechno datą do tego. Nikt nie spytał, co zostanie po podziale i czy na bazie tego uda się złożyć własną spółdzielnię? Zamiast tego formułowano żądania i oczekiwania: „GS powinna zrobić”, „GS powinna załatwić”.

Oczywiście, nie można niczego wyrokować po obecności na jednym zebraniu. Jestem od tego jak najdalej. Henryk Tomczak, przewodniczący ZR „Solidarność” Rolników Indywidualnych jest delegatem na Walne Zebranie Zgierskiej GS (wybrano go na zebraniu w Wypychowie). Twierdzi że są wsiel, gdzie rolnicy interesują się losem gminnych spółdzielni. SKR, Banków Spółdzielczych. Są też rozsądni młodzi ludzie, dotąd okradający do pracy w mieście, którzy gotowi są zostać na wsi i wziąć się za małe spółdzielnie.

— Teraz — konkluduje H. Tomczak — trzeba pilnować by spółdzielnie nie wyprzedały majątku po cichu, bez wiedzy i woli swych członków. Przede wszystkim trzeba jednak sformułować konkretne propozycje, dotrzeć z nimi do rolników — członków spółdzielni. Wówczas może uwierzyć, że nadszedł czas zmian, w którym wszystko zależy od nich samych. A także od ich ryzyka własnym kapitałem.

Czas ucieka. Im szybciej ta prawda dotrze do zainteresowanych, tym prędzej się coś zmieni. Zresztą jaskółki innego myślenia chyba się pojawiają. Oto w jednej ze wsi, obsługiwanych przez zgierską GS, zaplanowano w sklepie inwentaryzacje. Do spółdzielni zgłosili się mieszkańcy tejże wsi proponując, że w tym czasie sami zajmą się dozwolonym i sprzedają chleba z GS-owskiej piekarni...
AGNIESZKA OSTAPOWICZ

SYZYFOWE PRACE PANA TADEUSZA

„Jacek Soplica pokutował, więc był niedźwiedzia”. „Gerwazy zabił majora w czynie społecznym”. „Czy Jacek Soplica odkupił swoim postępowaniem winy popełnione wcześniej? Uważam, że odkupił, ponieważ zmienił się nie do poznania po zabiciu Stolnika”. „Zasiekanek jest to zubożała szlachta, która kiedyś mogła być bogata. W „Panu Tadeuszu” szlachta ta pochodzi z Mazowsza. Jak opisuje A. Mickiewicza — ci z Mazowsza różnią się od Litwinów: mówią swoim językiem, mają wysokie czoła, czarne włosy i oczy”.

Śmiać się czy płakać? Świętości literatury polskiej — „Pan Tadeusz” — przerabiana właśnie teraz, w końcu półrocza szkolnego przez uczniów klas ósmych jako lektura obowiązkowa, odczuje jak Polska duża i szeroka takimi trocinami. Nauczyciele nie płaczą. Przywykli. Podobne bzdury czytają przecież nie tylko każdego kolejnego roku szkolnego, ale i przy przerabianiu każdej obowiązkowej lektury z tzw. kanonu klasycznego, czyli najwartościowszych dzieł literatury polskiej. (Swoją drogą, słowo — „przerabianie” — pasuje jak ulał). Co więcej — otwarcie przyznają, że klasyka w ogóle nie trafia do serc i umysłów uczniów szkół podstawowych. Wymagają jednak jej znajomości, choć zdają sobie sprawę, że większość czyta „po lebkach” bądź korzysta z ustychnych streszczeń pilnych kolegów czy koleżanek.

Dobór lektur dla poszczególnych klas zawsze był bardzo dyskusyjny, podobnie jak i wypisy w podręcznikach do języka polskiego. Najbardziej jałtrzący w tym względzie problem — upolitycznienie — teoretycznie już odpadł, praktycznie jednak nie się nie zmieniło. Wprawdzie chyba już nie grozi uczniom „lekturowa huśtawka” uprawiana przez 40 powojennych lat, podczas których po kolejnych zakrętach wybitni pisarze przestawali być wybitni, a marni z dnia na dzień stawali się genialni. W szkołach obowiązują jednak nadal te programy, które opracowano zgodnie z ogólnymi wskazówkami „ekspertów”.

Szybka zmiana programów nie jest ani możliwa,

ani też wskazana, bo co nagle, to po diable. Ponadto — w obecnej sytuacji gospodarczej — przygotowanie i wydrukowanie milionów nowych podręczników jest nierrealne. Czy jednak z powodu tzw. obiektywnych trudności uczniowie III klas, a więc dzieci 9-letnie muszą obowiązkowo czytać „Człuka i Heka” A. Gajdara, z której to książeczki dowiadują się, że Moskwa jest najpiękniejszym miastem na świecie, bo płonęła tysiącami czerwonych gwiazd, Związek Radziecki najwspanialszym krajem, a potem zadreżają rodziców pytaniem — na jaki rozkaz Worożyłowa czekał w 1939 roku ów bohaterki Komendant pociągu pancernego?

Wbrew pozorom szybka zmiana zestawów lektur obowiązkowych i uzupełniających też nie jest możliwa. Niezbędne jest bowiem nie tylko odpolitycznienie nauki języka polskiego, ale i generalne przewartościowanie z uwzględnieniem celów nauczania i możliwości percepcyjnych uczniów. Mało kto np. protestuje przeciwko „Krzyżakom” jako lekturze, ale co wrażliwość 14-letnie dziewczyny opuszczają opisy tortur i pogromów. Czy ze względu na opisywaną szczegółowo brutalność dzieło to powinno być przesunięte do zestawu lektur licealnych czy też w ogóle wykreślone z kanonu lektur obowiązkowych?

Może więc — z tych i kilku innych względów — warto byłoby zastanowić się nad najprostszą reformą lektur, a mianowicie zrezygnować całkowicie z ich ogólnego ustalania? Poloniści mogliby przecież sami dobrać lektury dla swoich uczniów. Oczywiście galimatias byłby duży i zaraz pojawiłby się problem egzaminów z języka polskiego do szkół ponadpodstawowych czy na studia ale czy np. pismematurę z tego przedmiotu powinno sprowadzać się do wypracowania na temat: „Uzasadnij postawy społeczne Judyty i Siłaczki”. A tak w ogóle — czy postawy społeczne Judyty i Siłaczki nadal są najkorzystniejszymi wzorami osobowościowymi dla współczesnej młodzieży?

MARIANNA SZYMUSIAK

Rozmowa z Lechem Tulickim, zastępcą dyrektora Głównego Inspektoratu Sanitarnego

Bez zrozumienia dla zakazów

— Mammy aspiracje szybkiego wejścia do wspólnoty europejskiej domu, tymczasem jeszcze niedawno znajdowaliśmy się w czołówce chorób „brudnych rak”. Jak przedstawia się aktualnie sytuacja epidemiologiczna naszego kraju?

— Jeśli chodzi o choroby zakaźne, w których zwalczaniu decydują rolę odgrywają szczepionki ochronne, a więc: Heinego-Medina, błonica, krztusiec, a częściowo dur brzuszny, sytuacja jest dobra. Rzadko kto zapada na te choroby.

— Czy to samo można powiedzieć o innych zakaźnych chorobach, w tym także o pokarmowych zatruciach bakteryjnych?

— Niezupełnie, np. w porównaniu z innymi krajami europejskimi częściej zapadamy na wirusowe zapalenie wątroby, nadal problemem są biegunki dziecięce, jak również znane powszechnie zatrucia pokarmowe. Wprawdzie po raz pierwszy od wielu lat nastąpił w 1989 r. spadek liczby zatruczeń bakteryjnych. W 1988 r. było ich ok. 40 tys., w ub.r. — ok.

35 tys., a więc 5 tys. mniej. Jest to nadal bardzo duża liczba, a sytuacja z jednego roku nie daje gwarancji na stabilną poprawę.

— Jakiego rodzaju zatrucia są najczęstsze?

— Bakteryjne zatrucia pokarmowe stanowią ok. 90 proc. wszystkich tego rodzaju zatruczeń. Na ok. 35 tys. przypadków zatruczeń pokarmowych w 1989 r. 30,5 tys. to salmonellozy. Reszta — spowodowana przez gronkowce i inne bakterie.

— Tymczasem nie zważając na zagrożenia kupuje się mięso z samochodów, z taboretów na ulicach, w kurzu, w brudzie... Co na to Państwowa Inspekcja Sanitarna?

— Jesteśmy niestety, w pewnym sensie ograniczeni w działaniu. Nasze zakazy nie spotykają się z zrozumieniem. Próby zlikwidowania takiego handlu przez terenowe „sanepidy” nie dają efektu. Pracownicy z Inspekcji Sanitarnej spotykali się z groźbami agresji tak ze strony handlujących jak i kupujących.

— Sa chyba przepisy prawne regulujące te sprawy?

— Prawo jest jednoznaczne już od 1923 r. Przepisy mówią m.in. o tym, że nie wolno sprzedawać pewnych środków spożywczych, w tym mięsa i przetworów, a także tłuszczów zwierzęcych, w handlu okrężnym, tzn. zarówno w formie obwoźnej jak i obnośnej.

— Mówi się też o tym, że ostatnio wzrosła liczba zachorowań na włośnicę, czyli inaczej strychninową?

— Rzeczywiście są już sygnały zachorowań. W styczniu odnotowano 23 przypadki, podczas gdy w analogicznym okresie 1988 r. nie było ich wcale. Na podstawie jednego miesiąca nie można jednak wyciągać jakichś daleko idących wniosków.

— Czyżby zatem Państwowa Inspekcja Sanitarna była bezsilna?

— Inspekcja kontroluje, nadzoruje, wydaje nakazy, stosuje kary. I to wszystko. Nie jest natomiast od sprzątania brudnych sklepów, zapleczy kuchennych czy przepędzania handlarzy mięsem...

Rozmawiała: BARBARA BERLIŃSKA

Celnicy na Okęciu mają mniej pracy, ale...

Maszyna nie zastąpi nosa

Wtorek, zbliża się południe. Na warszawskim Międzynarodowym Dworcu Lotniczym Okęcie trwa właśnie odprawa pasażerów odlatujących późnym boeingiem-767 do Nowego Jorku. Kiedyś oznaczało to olbrzymie kolejki zdenerwowanych pasażerów, zmęczonych celników. Dziś w hali odlotów ruch wprawdzie spory ale nie taki, jak to kiedyś bywało.

— Przyczyny są dwie — mówi Grzegorz Domalski, z-ca dyrektora Urzędu Celnego Port Lotniczy. — Po pierwsze zima, nawet ciepła, do nie sezon na podróże. Proszę popatrzeć na te listy: dzisiaj do Frankfurtu odleciało 77 osób, Londynu — 58, Wiednia — tylko 25 pasażerów. Tak samo na przylotach — z Londynu mieliśmy tylko 25 pasażerów, z Frankfurtu — zaledwie 20. Dziennie odprawiamy ok. 5 tys. osób, podczas gdy latem przez port lotniczy przewija się każdego dnia 11-12 tys. odlotujących i przylatujących. A drugi powód? No cóż, wysokie ceny biletów i nowe przepisy celne.

Od wprowadzenia tych ostatnich minęły właśnie dwa miesiące. Nowe przepisy budzą wciąż wiele krytycznych uwag, ale nie wydaje się, aby wpłynęły zbyt hamująco na wolaże naszych rodaków. Nie ustal też prywatny import, choć teraz przenosił się do ruchu towarowego. Co się przyczyniło? To co przyczyniło się do tej pory, choć w nieco mniejszych ilościach. Dla porównania popatrzmy na jeden tydzień grudnia ub. roku i jeden tydzień stycznia tego roku: telewizory 139 i 29, radiomagnetofony — 111 i 9, kamery wideo — 40 i 7, ale z drugiej strony komputery — 7 i 15, tkaniny 2200 m i 3000 metrów, odzież — 2920 szt. i aż 14.970 sztuk. Kierunki te same jak zwykle — Tajlandia, Dubaj, Singapur

W ruchu podróży pobrano w ciągu dwóch miesięcy ok. 200 mln zł cła, w ruchu handlowym — aż sześć miliardów. Tego ostatniego byłoby z pewnością znacznie wię-

cej, ale powstające (za zgodą GUC) jak grzyby po deszczu składy celne cła nie placą, gdyż wszystkie, sprowadzane w olbrzymich ilościach towary przeznaczone na reeksport, najczęściej do ZSRR...

Brak kolejek to nie tylko kwestia mniejszego ruchu, spowodowanego wyższymi opłatami celnymi i cenami biletów. W nowych przepisach nie ma np. cel wywozowych, co znacznie usprawnia odprawę (przypomnijmy — można wywieźć upominki wartości do 200 dolarów).

— Raczej nie. Na odlotach działają trzy aparaty do prześwietlania bagażu, dzięki którym w walizkach praktycznie niczego nie da się ukryć.



Wątpliwości dotyczące zawartości bagażu wyjaśnia się najpierw przy monitorach...

— Czy to znaczy, że maszyna zastąpiła nos celnika?

— Nie, oczywiście, że nie, ale wyraźnie go odciąża — śmieje się dyrektor. — Nasi celnicy obserwują te zielone przejścia i od czasu do czasu coś wychwycą.

Takie „wychwycenie” kończy się najczęściej wytoczeniem sprawy karnej za próbę przemytu. Od początku roku wytoczono ich 22 (wszystkie z zielonych linii), z czego 16 to próby nielegalnego wywozu przedmiotów wykonanych przed 1945 r. Były to głównie ikony, obrazy, wyroby ze srebra, sztućce, porcelana. W przeważającej części dotyczyły w zdecydowanej większości nielegalnego importu artykułów elektronicznych.

Zwiększenie przepustowości znacznie zmniejszyło liczbę reklamacji i zażaleń na pracę celników. Obecnie jedyne sporne kwestie mogą dotyczyć granicy 200 dolarów na przywóz bez cła upominków zakupionych za granicą. Doświadczeni turyści unikają takiej sytuacji dysponując paragonami lub rachunkami ze sklepów.

Patrzę przez chwilę na pracę urzędnika do prześwietlania bagażu. Na dwóch monitorach (kolorowym i czarno-białym) oko doświadczonego celnika rozpoznaje właściwie wszystko co jest w walizce.

W razie wątpliwości bagaż wędruje na sąsiednie stanowisko, gdzie sprawdzany jest własnoręcznie przez celników. — Jedno z takich urządzeń chcemy już niedługo przenieść na przyloty, żeby tam też usprawnić obsługę pasażerów — dodaje dyr. Domalski.

Na razie jedynymi osobami, które mają prawo być niezadowolone z odprawy, są cudzoziemcy. Wprawdzie już jakiś czas temu zniesiono obowiązek wymiany odpowiedniej ilości dewiz na każdy dzień

pobytu w Polsce, od pasażerów zagranicznych, wciąż jednak żąda się... potwierdzenia przywozu dewiz, który to dokument trzeba pozostawić wyjeżdżając z naszego kraju. Czyżby Ministerstwo Finansów, w ferworze wielu zmian przepisów, nie tylko celnych, zapomniało o tym uciążliwym i bezsensownym drobiazgu?

JERZY S. BARSKI

Fot.: A. WACH



...a jeśli to nie pomoże, trzeba otworzyć bagaż i pokazać jego zawartość celnikowi.

Czy drzewom potrzebny monopol?

Niedawno informowaliśmy, że zespół ekologiczny Towarzystwa Przyjaciół „Powszechności i Pracy” oskarża Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze o „ekologiczny sabotaż”, polegający na obcinaniu całych koron drzew i krótkim „strzyżeniu” krzewów zamiast ich tzw. prześwietlania. Przedstawiciele TP „PIP” twierdzą, że takie postępowanie jest dla przedsiębiorstwa korzystne finansowo.

Z LPO otrzymaliśmy w tej sprawie pismo, z którego dowiadujemy się, że „krytykowane „cięcie na krótko” wykonuje się w sporadycznych przypadkach”, a poza tym „po każdym tego rodzaju cięciu drzewa odbudowują korony i już w tym samym roku dają dużo nowych pędów. Podobnie jest z krzewami”.

Dalej czytamy, że wykonywanie cięć „na krótko” nie jest bynajmniej bardziej intratne, albowiem „pracownicy zakładu wykonują dziennie prześwietlenia około 100 drzew, podczas gdy ta sama grupa ludzi jest w stanie w warunkach miejskich „na krótko” ścinać 6-7 szt. drzew. Z prostego rachunku wynika, że za prześwietlania zarobimy 4-krotnie więcej niż za „cięcie na krótko”.

Czy takie wyjaśnienie przekona ekologów z TP „PIP” — zobaczymy. Póki co, domagamy się od odbiorcy monopolu LPO na opiekę nad różną zielenią. Sześć zespołu ekologicznego towarzyszy — Bogusław Porwisiak poinformował, że do dwóch urzędów dzielnicowych skierowane zostały wnioski o przekazanie tejże opieki prywatnej firmie (firmom?), wskazanej przez TP „PIP”, które ze swej strony zagwarantowałyby wysoką jakość świadczonych usług. Władze Śródmieścia odrzuciły ponoc ofertę, przysłał na nią zaś naczelnik Wi-

dzewa — Andrzej Krawczyk, pisząc na złożonym wniosku: „Akceptuję propozycję zawartą we wniosku. Wyrażam zgodę na przekazanie opieki i pielęgnacji zieleni w dzielnicę firmie wskazanej przez „PIP” na zasadach parku 3 Maja (park ten został swego czasu oddany w agencję — red.). Warunkiem jest niestosowanie wyższych cen usług od LPO oraz wyższa jakość usług”.

Jeśli TP „PIP” nie znajdzie odpowiedniej firmy — mówi B. Porwisiak — sprawą zajmie się tworząca właśnie agencja usługowa towarzyszywa.

LPO jest zaniepokojone takim stanem rzeczy. We wspomnianym

już piśmie czytamy: „To, co się obecnie proponuje, to znaczy system przekazywania parków w agencję, napawa nas troską o stan zieleni miasta. Uważamy, że błędy popełnione w utrzymaniu zieleni dziś, to przykre następstwa jutro”.

Przedsiębiorstwo zastrzega się także, iż nie jest monopolista, bo sprawuje pieczę zaledwie nad połową terenów zielonych w mieście — reszta należy do Łódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, spółdzielni mieszkaniowej, PGM itd.

Niech będzie połowa. Jeśli jednak na tej połowie od lat dzieje się nie najlepiej, to chyba nie ma nic złego w szukaniu innych rozwiązań... (ab)

Obrona Cywilna bilansuje osiągnięcia

W zeszłym roku śródmiejskie jednostki Obrony Cywilnej w Łodzi wykonały wiele prac społecznie użytecznych, których wartość przekroczyła 7,6 mln zł. Mówiono o tym w czasie dorocznej narady śródmiejskiej OC.

Wyróżniające się jednostki OC w Śródmieściu uhonorowano dyploma-

mami i nagrodami książkowymi. W gronie tym znalazły się jednostki z „Textilimpexu” Spółki z o.o. w Łodzi, PSS „Społem” Oddział Śródmieście, Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego Okręgu Łódzkiego, Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych „Praxer” i ZPDz „Iwona”.

Dla potencjalnych eksporterów ..

...oraz zainteresowanych rozszerzeniem działalności eksportowo-importowej Biuro Usług Zagranicznych TNOIK w Łodzi organizuje bezpłatne szkolenie. Wśród omawianych kwestii: regulacje prawne eksportu i importu, rozpoznawanie rynku i nawiązywanie kontaktów, procedura i dokumentacja transakcji, sposoby finansowania rozliczeń w handlu zagranicznym, spedycja, cło ubezpieczenia itp. Zainteresowanych odsyłamy na Piotrkowską 123 (Biuro TNOIK), tel. 32-32-29, 32-32-37. Termin zgłoszeń upływa 15 marca. (ao)

Dyżur poselski

Dziś w budynku Urzędu Miasta Łodzi (ul. Piotrkowska 104, front, I piętro, pokój 121A) w godzinach od 14 do 18 będzie pełnić dyżur poseł MAREK BARTOSIK.

Jutro w siedzibie Urzędu Dzielnicy Łódź-Widzew (ul. Armii Czerwonej 30) w godzinach od 14 do 17 będzie pełnić dyżur poseł BOGDAN ŁUKASIEWICZ.

Zapisy zainteresowanych od godziny 13.

W klubach zżaniach

► „ŚLÓDZ NAM TĘ LÓDZ” — na kolejną imprezę z tego cyklu zaprasza dziś o godz. 21 łódzki Klub Nauczyciela (ul. Piotrkowska 137). Gospodarzami wieczoru będą jak zawsze Elżbieta Adamiak i Andrzej Poniedziałek, a dzisiejszymi gośćmi — Danuta Rln i Wojciech Walask. Bilety można kupić w CK (ul. Zamkowa 1/3) lub w klubie przed koncertem.

► AKADEMIA MUZYCZNA W ŁODZI zaprasza na dwa koncerty studentów Holenderskiego Sekstetu Fortepianowego. Pierwszy z nich odbędzie się dziś o godz. 17 w siedzibie AM przy ul. Gdańskiej 32

(wstęp wolny), drugi zaś jutro o godz. 19 w Muzeum Historii Miasta Łodzi przy ul. Ogrodowej 15 (w programie m. in. Utwory W. A. Mozarta, L. v. Beethovena i J. Franca-ix).

► PROBLEMATYCE ZJEDNOCZENIA NIEMIEC poświęcone będzie jutrzejsze spotkanie klubowe w siedzibie ŁK SD (ul. Piotrkowska 59, II p.). Wprowadzenie do dyskusji wygłosi wiceprezes ZW Stowarzyszenia „Wista-Odra” — T. Mendel. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

► OSRODEK MUZYCZNY ŁDK zaprasza miłośników poezji śpiewanej na koncerty gdańskiej grupy „Bez Jacka”. Występy grupy odbędą się jutro o godz. 17 i 19 w sali kinowej ŁDK (ul. Traugutta 18).

► NA WYSTAWIE „MAKRAMY LILIANY ANDRZEJCZAK” zaprasza DK „Na Zbuzardzie” (ul. Zbuzardzka 3). Ekspozycję można oglądać do końca marca — w poniedziałki, środy i piątki w godz. 14-18.

W NASZYM REFLEKTORZE

CIEMNOŚCI NA UL. 30-LECIA PRL

W Wiśniowej Górze jest ul. 30-lecia PRL. Jakich czas temu w posesji nr 55 wybuchł pożar, który strawił część instalacji elektrycznej, pozabawiając w ten sposób prądu dziesięć rodzin.

Lokatorzy skarżą się na redakcję, że Urząd Gminy obiecywał naprawę, ale słowa (skarży odbierałmy w ubiegłym tygodniu) nie dotrzymał. Dlaczego? Trudno powiedzieć. Chyba nie czeka na kolejną rocznicę... W. M.

Kiedy rozkwitnie handel na placu koło „Juventusa”?

Kolejna próba reanimacji

Od lat podejmowane są bezskuteczne próby wykorzystania do celów handlowych sporego, nieleżalonego i wyposażonego placu sąsiadującego przez ul. Sienkiewicza z „Juventusem”. Jak dotąd, nie udało się ożywić tego miejsca ani uspołecznionym potentatom handlowym, ani też podejmującym to samo ryzyko agentom.

Kiedy w zeszłym roku przekazano pechowy teren Przedsiębiorstwu Państwowemu „Targowiska Miejskie”, wiele wskazywało na to, że tym razem wszystko jest na dobrej drodze — niemal natychmiast powstały plany szybkiego zagospodarowania placu. Niestety, i one nie zdążyły się zrealizować.

Okazało się bowiem, że kolidują one z innymi planami. W związku z tym, że w pobliżu ma stanąć w przyszłości gmach filharmonii, placowi u zbiegu al. Mickiewicza i ul. Sienkiewicza wyznaczono perspektywicznie rolę tzw. ciągu pieszego. Ponieważ jednak budowa filharmonii, to jednak sprawa

przyszłości, a miejsc do handlu brakuje teraz, postanowiono wrócić do zaniechanej w zeszłym roku koncepcji.

W drugiej połowie lutego PP „Targowiska Miejskie” otrzymały zgodę władz Śródmieścia na zagospodarowanie terenu na okres kilku lat. Nowy gospodarz zamierza tu postawić estetyczne pawilony z aluminium i szkła, w których sprzedawano by mięso z uboju gospodarczego, wędliny, drób i jego przetwory, nabiał, pieczywo, ryby, a także inne artykuły spożywcze — krajowe i zagraniczne.

Dzierżawiacze teren „Targowiska Miejskie” planują udostępnić (bezpłatnie) uspołecznionym i prywatnym handlowcom dokumentację pawilonów i adresy ich wytwórców.

W podobny sposób ma być wykorzystany drugi plac (z doprowadzeniem wody i energii), przekazany ostatnio „Targowiskom Miejskim” do zagospodarowania. Mieści się on przy zbiegu ulic Nowotki i Kilińskiego. (jm)

Rozmaitości rynkowe

MIEŚO — ZNOWU W DÓŁ

Łódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego obniża od dziś ceny zbytu niektórych gatunków mięsa i wędlin. Dzięki temu, w sklepach poza Śródmieściem mniej będzie płać za wieprzowinę (boczek, golonkę, karkówkę, schab i żeberka), wołowinę (mosiek, szponder i łatę oraz karkówkę), a także za parówki i serdelki. Z uwagi na różną wysokość marż handlowych stosowanych przez dzielnicowe oddziały „Społem”, ceny detaliczne wymienionych wyrobów nie będą jednakowe w różnych rejonach Łodzi.

Ostatnio zakłady mięsne z Łodzi i Rawy dość znacznie obniżyły ceny zbytu mięsa oraz wędlin i chwała im za to. Warto jednak wiedzieć, że zarówno rawskie, jak i łódzkie przedsiębiorstwo przestały doliczać do cen zbytu koszty transportu, którymi obciążono handlowców. Ci zaś muszą je uwzględnić w swoich marżach.

TOWARY Z BIAŁORUSI

Pod koniec zeszłego roku Oddział „Społem” Śródmieście podpisał umowę o wymianie handlowej z przedsiębiorstwem handlowym w Orszy na Białorusi. W myśl kontraktu, opiewającego na ponad 0,5 mln rubli, w pierwszej połowie tego roku w „społemow-

skich” sklepach Śródmieścia, a przede wszystkim w „Magdzie”, pojawią się m. in. takie towary z Białorusi jak: prześcieradła i inne rodzaje pościeli, narzuty na tapczany, odzież dla dzieci itp.

Śródmiejski Oddział „Społem” wysłał natomiast do Orszy te artykuły, których nie brakuje na naszym rynku. Będą to m. in.: kosmetyki, wyroby rzemieślnicze (np. okulary przeciwsłoneczne, trochę artykułów tzw. chemii gospodarczej itd.

Właśnie w tych dniach dotarła do Łodzi większa dostawa towarów z Białorusi. (j.m.)

Na „Kaziuka” nie ma siły

Kapryśna w ostatni weekend aura zapewne niejednemu z nas popsuła humor, ale na pewno nie udało się jej wyprowadzić z równowagi działaczy Towarzystwa Przyjaciół: Wilna i Grodna — organizatorów premierowego w Łodzi wileńskiego „Kaziuka”. Program imprez został wypełniony, choć niektóre z nich trzeba było przenieść pod dach gościnnego ŁDK. Były więc czynne zapowiedziane wystawy, stoiska handlowe, odbywały się zaplanowane występy artystyczne, projekcje filmowe, spotkania i uroczystości kulturalne. Zbierano również datki na książki dla naszych rodaków na Wileńszczyźnie i Grodzieńszczyźnie — w skarbonce nie brakowało banknotów 10-tysięcznych. Handlowymi przeobrażami okazały się wileńskie palmy, regionalne „wypieki” oraz reprints planów Wilna, Grodna i przewodnika po zabytkach wileńskich. „Kaziuk” cieszył się sporym zainteresowaniem łódzian (zwłaszcza w niedzielę), więc w przyszłym roku ma być bia.

Idzień dobry!

Nasz czytelnik — wynalazca w 1978 roku otrzymał za swój wynalazek 500 tys. zł, a całkiem niedawno — za podobny — 8 mln zł, czyli 16 razy więcej. Tyle tylko że za wynagrodzenie sprzed 12 lat kupił warthurga za 155 tys. zł (stać go było na trzy), podczas gdy teraz za 8 mln nie kupiłby nawet połowy malucha.

Słowem — zamieniając stare na złote, uważajmy mocno, by ktoś nie zrobił nas na szaro.

Korespondencja między dwiema instytucjami:

Niniejszym przekazujemy stażystkę ob. L. wraz z przelewem na nasz zakład bezpieczeństwa i higieny pracy zawodowej.

Wraca snobizm na dobre pochodzenie. W „Życiu Warszawy” ogłasza się plastik malujący herby.

Drobna uwaga dla przyszłych herbowych — pilnie uważać, z jakiego herbarza malarz czerpie wzory. Bo może się zdarzyć, że zamiast figurować w „Herbach rycerskich polskiego” Paprockiego znajdziemy się w „Liber chororum”, czyli księdze chorągwi, podsywających się pod szlachtę i wstyd przed znajomymi gotowy.

Z listu: „Jak będę płać tyle za mieszkanie, to nie stać mnie będzie na alimenty i z jednego będę musiał zrezygnować”.

Z ogłoszenia w tygodniku „To i owo”: „Dysponuję szesnastoma uczelnymi sposobami zarabiania pieniędzy — cena przekazem zwykłym 12.000 zł”. I tak poznaliśmy sposób siedemnasty. Na temat uczelności nie wypowiadamy się.

Stare a dobre. Ogłoszenie matrymonialne w prasie z lat sześćdziesiątych: „Amerykanin. Polak — wysoki, szczupły, blondyn, oczy szaroniebieskie, bez nałogów, wysportowany, dużo podróżujący, inżynier konstruktor lotniczy, skutkiem II wojny światowej (impotent, poszukuje towarzyszk życia — Polki do lat 35, dobrej prezentacji, szczupłej, inteligentnej, znajdującej się w podobnej sytuacji aby nie było pretensji i wzajemnego talu”.

do widzenia

NASZ TELEFON 33-41-10

WAŻNE TELEFONY	
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pomoc drogowa	954
Informacja służby zdrowia	
36-15-18	
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	994
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	
74-55-23, 74-56-95, 992	

Pogotowie dźwigowe	74-67-66, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA	998
w dni powszednie w godz. 15-17	
w dni wolne od pracy całodobie	
TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO	nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-19.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11-22	nr 57-40-33.
ANONIMOWI ALKOHOLICY	tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, poniedziałek — piątek (7-20).
WŁÓDZIEZOWY TELEFON ZAUFANIA	nr 937 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.
TELEFON DLA RODZICÓW	nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.
POGOTOWIE MIESZKANIOWE:	spółdzielcze 32-46-36
komunalne 36-33-95	
osiedle Widzew 74-28-13	
74-26-00	
74-29-55	
SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42	
USŁUGI POGRZEBOWE — 33-73-00	
TEATRY	
nieczynne	
MUZEA	
BUCHU REWOLUCYJNEGO (ul.	

(Gdańska 13) godz. 11-17	
(Gdańska 107) godz. 9-17	
SPORTU I TURYSTYKI (Worceł- la 21) godz. 11-15	
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻ- BY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10-13.	
OSWIATY (Wólczańska 23) godz. 10-14	
Supergleida — Bazar — „Fala” w dni wolne od pracy godz. 9-14	
ZOO — czynne od godz. 9.30 do 13.30 (kasa do godz. 14.30)	
OGROD BOTANICZNY — nie- czynny	
PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10-18	
KINA	
BALTYK — Film premierowy — „Predator” — USA od lat 15 — godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20	
GDYNIA — Kino non stop — od godz. 10 do 21 „Rybka zwana Wanda, czyli jak odzyskać łup” ang. od lat 15	
IWANOWO — „Remo — niebez- pieczny nie uzbudowany” — USA od lat 15 — godz. 15, 17, 19, 21	
MŁODA GWARDIA — „Emmanue- le” franc. od lat 18 godz. 15, 17, 19	

MUZA — „Willow” — USA od lat 15 godz. 16; „Dom przy Ca- roll Street” — USA od lat 15 godz. 18	
1 MAJA — „Labirynt” — ang. b.o. godz. 18, 19	
POLESIE — „Winnetou w Dolinie Śmierci” — RFN od lat 12 — godz. 15.30, 17.30; „Łuk Erosa” pol. od lat 18 — godz. 19.30	
ROMA — „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA) od lat 15 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Ostatni dzwonek” pol. od lat 15 godz. 12	
ŁDK — „Old Surehand” (RFN) cz. I i II godz. 15; „Karate Kid” (USA) od lat 15 godz. 17.15, 19.30	
PRZEDWIOSNIE — „Indiana Jo- nes” (USA) od lat 12 godz. 15.30; „Mistic Pizza” (USA) od lat 15 godz. 17.30, 19.30	
POKÓJ — „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA) od lat 15 godz. 17; „Ludzie koty” (USA) od lat 18 godz. 19	
STUDIO — „Nietykalni” (USA) od lat 18 godz. 17, 19	
SWIT — „Krokodyl Dundee II” (USA) od lat 12 godz. 18, 20	
TATRY — „Noone jastrzębic” (USA) od lat 15 godz. 8.30, 11, 16, 18.30	
TATRY KAMERALNE — „F/X” (USA) od lat 18 godz. 11.30, 15.30, 18	
ZACHETA — „Księża w Nowym Jorku” (USA) od lat 15 godz. 15, 17, „Protector” (USA) od lat 15 godz. 19	

WOLNOŚĆ — „Willow” USA od lat 12 godz. 16; „Czarownice z Eastwick” (USA) od lat 18 godz. 18	
ZŁOTA JESIEŃ — „Szlaka pu- lapka” (USA) od lat 18 godz. 18	
STYLÓWY — STUDYJNE — „Człowiek w ogniu” USA od lat 18 godz. 17.45; „Emma- nuele” — franc. od lat 18 — godz. 19.30	
WISŁA — „Grek Zorba” — gre- ci od lat 15 godz. 16, 19	
WŁOKNIARZ — „Sektetelefon” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19	
APTEKI	
Piotrkowska 97, Dąbrowskiego	
88, Lutomierska 146, Bratysława- ska 2a, Gorkiego 21a.	
Aleksandrów — Kościuszki 4,	
Konstantynów — Sadowa 10,	
Główno — Łowicka 66,	
Zgierz — Dąbrowskiego 18,	
Ozorków — Armii Czerwonej 61	
DYŻURY SZPITALI	
Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa- rzączewska 35)	
Neurochirurgia — Szpital im.	
Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa- rzączewska 35)	

Okulistyka — Szpital im. Bar- lickiego (Kopcińskiego 22)	
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerw- nej 15)	
Laryngologia dziecięca — Szpi- tal im. Korczaka (Armii Czerw- nej 15)	
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Cu- rie (Zgierz, Parzączewska 35)	
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)	
Toksykologia — Instytut Me- dycyny Pracy (Teresy 8)	
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)	
Telefoniczny Punkt Informacyj- ny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 telefon 32-81-26	
— internia dla dorosłych ul. Sien- kiewicza 137, tel. 36-21-00 w 31	
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę 74-14-14	
— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 53 czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czyn- ny całą dobę tel. 74-14-14	
— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pra- cy przez całą dobę 43-33-72	
— gabinet okulistyczny — ul. Za- polskiej 1, czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pra- cy całą dobę.	

DL

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-23-32, 33-10-38, 32-89-47, 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje, telefon usługowy: 33-23-04; sprawy terenowe: 32-22-05; (reklamodawcy nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpo- wiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

UWAGA! UWAGA!

CENTRALNY OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

oferuje do sprzedaży:

po cenach zbytu:

części zamienne do rumuńskich maszyn szyciowych oraz i-my Textima (m. in. noże, transportery, płytki ściągowe).

Przyjmujemy do realizacji inne zamówienia. Informacje: tel. 81-02-11 wew. 606, 541-k

nieruchomości

SPRZEDAM działkę budowlaną, 52-23-87, Rójna 127.

POŚREDNICTWO 19139 g 86-20-79 18184 g

Handlowe

TELEWIZOR, magneto-wid - kupisz - sprzedasz, 51-23-09.

5534 g RTV, gospodarstwo domowe, samochody - pośrednictwo, 52-62-07

5957 g GLAZURA, terakota (import Włochy, Holandia). Sprzedaż detaliczna i hurtowa. Duży wybór. Spółka „ELPOL”, Piotrkowska 148/150, XII piętro pokój 1213, tel. 36-38-33 w. 2425.

19050 g TELEWIZORY, video-odtwarzacze kupisz - sprzedasz, wymiana video-kaset, 57-52-12.

64159 g PILOTY do TVC polskich, radzieckich, 55-25-17.

7734 g TELEWIZOR, video, gospodarstwo domowe, autoposrednictwo kupno - sprzedaż, 33-10-32 Mitelsztet.

806 g BOAZERIE suszoną szlifowaną najtaniej kupisz - sklep Kilińskiego 44, 33-82-85.

14443 g LISTWY, boazerie, drzwi-cki - 22 Lipca 22, Łapiński, 3113 g

8346 g PUSTAKI, sprzedaje, Brzezińska 27A.

NAJGORZYSTNIEJ kupisz rury ocynkowane 5/4", skay imp. ubrania ocieplane robocze, oraz papier III kl. off-setowy i maszynowy format A-4, A-3, A-1 i B-1 - 74-89-61

18947 g-P 8197 g-P

Kupno

PRZYCZEPE, smażalnię - 48-03-82.

19102 g STARY obraz, kupię. Oferty 218 z opisem, Biuro Ogłoszeń, Olsztyn, Partyzantów 71, 177-k

Handlowe

TELEWIZOR, magneto-wid - kupisz - sprzedasz, 51-23-09.

5534 g RTV, gospodarstwo domowe, samochody - pośrednictwo, 52-62-07

5957 g GLAZURA, terakota (import Włochy, Holandia). Sprzedaż detaliczna i hurtowa. Duży wybór. Spółka „ELPOL”, Piotrkowska 148/150, XII piętro pokój 1213, tel. 36-38-33 w. 2425.

19050 g TELEWIZORY, video-odtwarzacze kupisz - sprzedasz, wymiana video-kaset, 57-52-12.

64159 g PILOTY do TVC polskich, radzieckich, 55-25-17.

7734 g TELEWIZOR, video, gospodarstwo domowe, autoposrednictwo kupno - sprzedaż, 33-10-32 Mitelsztet.

806 g BOAZERIE suszoną szlifowaną najtaniej kupisz - sklep Kilińskiego 44, 33-82-85.

14443 g LISTWY, boazerie, drzwi-cki - 22 Lipca 22, Łapiński, 3113 g

8346 g PUSTAKI, sprzedaje, Brzezińska 27A.

NAJGORZYSTNIEJ kupisz rury ocynkowane 5/4", skay imp. ubrania ocieplane robocze, oraz papier III kl. off-setowy i maszynowy format A-4, A-3, A-1 i B-1 - 74-89-61

18947 g-P 8197 g-P

BIURO pośrednictwa

lokale, działki, mgr Matuzalski, nigr Kuźmiński, 22 Lipca 12, 32-18-08.

17278 g MIESZKANIA, domy, działki - handlowe pośrednictwo, porady mgr Barycki 36-04-42 Kościuszki 93

17038 g

Handlowe

TELEWIZOR, magneto-wid - kupisz - sprzedasz, 51-23-09.

5534 g RTV, gospodarstwo domowe, samochody - pośrednictwo, 52-62-07

5957 g GLAZURA, terakota (import Włochy, Holandia). Sprzedaż detaliczna i hurtowa. Duży wybór. Spółka „ELPOL”, Piotrkowska 148/150, XII piętro pokój 1213, tel. 36-38-33 w. 2425.

19050 g TELEWIZORY, video-odtwarzacze kupisz - sprzedasz, wymiana video-kaset, 57-52-12.

64159 g PILOTY do TVC polskich, radzieckich, 55-25-17.

7734 g TELEWIZOR, video, gospodarstwo domowe, autoposrednictwo kupno - sprzedaż, 33-10-32 Mitelsztet.

806 g BOAZERIE suszoną szlifowaną najtaniej kupisz - sklep Kilińskiego 44, 33-82-85.

14443 g LISTWY, boazerie, drzwi-cki - 22 Lipca 22, Łapiński, 3113 g

8346 g PUSTAKI, sprzedaje, Brzezińska 27A.

NAJGORZYSTNIEJ kupisz rury ocynkowane 5/4", skay imp. ubrania ocieplane robocze, oraz papier III kl. off-setowy i maszynowy format A-4, A-3, A-1 i B-1 - 74-89-61

18947 g-P 8197 g-P

PC HELP Spółka z o.o.

Sprzet komputerowy typu IBM:

- naprawy - serwis - konserwacja
- regeneracja taśm do drukarek
- sprzedaż sprzętu komputerowego i akcesoriów
- interfejsy teleksowy ITS 2000
- oprogramowanie, porady, szkolenia

91-420 Łódź, ul. Północna 27/29, tel. 33-05-65 telex 886354.

4072-g

SPÓŁDZIELCZY OŚRODEK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

91-415 Łódź, pl. Wolności 12

sprzeda

maszyn szyciowych:

- typu LZ3 - po remoncie kapitalnym,
- ryglówkę typ CS1652 101-A (wę-gierska).

Telefon: 33-48-79 lub centrala 32-82-16.

17727-g

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy

specjalistów

tel. 74-41-08

E.SIKORSKA

CHIRURGIA plastyczna, 81-84-08.

3249 g MEDIK - elektryczne odciągacze pokarmu - wypożyczalnia, 32-35-03

18875 g

18243 g

6306 g

18109 g

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

533-k

CHOROBY skóry i weneryczne

dr Wyszczkowski, Nowomiejska 2/28, 52-13-84 - poniedziałki, piątki 17-18, środy 15-16.

7017 g GABINET stomatologiczny, 86-31-41

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

18607 g

PODCISNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki, Rutkowski

86-45-70, 18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

oferuje wszystkim podmiotom gospodarczym po cenach zbytu atrakcyjne obuwie sportowe

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g

18635 g



GKS Katowice — ŁKS 0:1 (0:1)

Szanujcie rycerzy...

(Korespondencja własna z Katowic)

0:1 — Podolski (33 min.)

GKS: Jójko — P. Świerczewski, Szewczyk, Piekarczyk, Lesiak — Szeleziński (od 46 min. Walczak), Nawrocki, Grzesik — M. Świerczewski (od 75 min. Hatadyn), Kubisztal, Strojek.

ŁKS: Woźniak — Różycki, Chojnacki, Wenclewski, Ogrodowicz — Podolski, Leszczyński, Wieszczki (od 80 min. Pawlak), Złober — Stefański (od 85 min. Grad), Cebula.

Złote kartki otrzymali: Nawrocki (GKS) i Stefański (ŁKS).

Pilkarze ŁKS wygrali zasłużenie i zdobyli dwa punkty. Tego faktu już nikt nie może negować. Sprawił swym sympatykom miłą niespodziankę i zdobył tak potrzebne ligowe „oczko”. Moim zdaniem — warto podkreślić jeszcze jedną rzecz. W tym momencie troche statystyki. Jedenastka z Katowic w sezonie 1989/90 poniosła jak do tej pory dwa porażki i to właśnie z podopiecznymi Leszka Jezierskiego. Na inaugurację jesiennej i teraz wiosennej rundy rozgrywek. Było to też pierwsze zwycięstwo łódzian odniesione w historii występów ligowych na tym boisku. Ma to swoją wymowę i wartość nie tylko pod kątem sportowym, ale i dla kibiców. Najbardziej chyba jednak to, że na boisku zameldował się kolektiw, który wszelkimi, dostępnymi i niewidocznymi środkami, pragnął uzyskać jak najlepszy rezultat. Podziwiał więc trzeba było piłkarzy za ambicję, waleczność do ostatnich minut meczu oraz niezwykłą agresywność. Goście wytrzymali równie 90-minutową walkę bardzo dobrze, pod względem kondycyjnym. Byli ponadto szybsi w starciach o piłkę, dzięki czemu przechwytali wiele podań i w sposób bardzo umiejętny organizowali kontrataki. Uważałem, że to właśnie w pierwszej połowie, która moim zdaniem była lepsza aniżeli druga 45 minut tej rywalizacji.

Często pisało się o tym, że zawodnicy bądź nie zrealizowali, bądź wywiali się z wypełnienia zadań taktycznych. Uczestniczyłem w odprawie przedmeczowej i wiedziałem, jakie role przydzielono poszczególnym piłkarzom. Dalej jestem od hurraoptyzmu, do stwierdzenia, że wszystko działo się jak w szwajcarskim zegarku, ale przyznam szczerze, że potrafili oni

II liga piłkarska Hutnik na czele

Pilkarze II ligi rozpoczęli wiosenną rundę rozgrywek. Oto wyniki 20 serii spotkań:

Górniki Wałbrzych — Polonia Bytom 3:2 (2:1), Bałtyk Gdynia — Odra Wodzisław 2:1 (1:0), Pogon Szczecin — Igolopol Dębica 0:1 (0:1), Resovia — Hutnik Kraków 0:2 (0:1), Stilon Gorzów — Stal Rzeszów 0:1 (0:0), KS Jelez — Stal Stocznia Szczecina 3:1 (2:1), Stal Stalowa Wola — Słaska Tarnobrzeg 2:1 (0:1), Gwardia Warszawa — Miedź Legnica 1:1 (0:0), GKS Jastrzębie — Lechia Gdansk 2:2 (1:1), Szombierki Bytom — Zagłębie Wałbrzych 1:0 (0:0).

1. Hutnik Kraków	30	26-9
2. Stal Stalowa Wola	28	23-10
3. Górnik Wałbrzych	25	22-15
4. Zagłębie Wb.	24	21-13
5. Igolopol	24	26-20
6. Polonia	24	18-12
7. Gwardia	23	25-21
8. Szombierki	22	26-21
9. Słaska	22	21-20
10. Odra	21	26-24
11. Stilon	20	20-18
12. KS Jelez	19	17-18
13. Lechia	18	20-23
14. Stal Rzeszów	18	14-20
15. Jastrzębie	18	16-24
16. Pogon	17	20-24
17. Miedź	15	15-21
18. Bałtyk	14	16-26
19. Resovia	13	13-20
20. Stal Stocznia	5	7-33

PIŁKARSKICH BOISK

RPN. (23 kolejek): Saint-Pauli — Werder Brema 1:1, Werder Brema — FC Homburg 0:0, Kaiserslautern — Hamburger SV 1:3, Bayer Leverkusen — FC Köln 0:2, Borussia Dortmund — Borussia Mönchengladbach 3:0, Fortuna Düsseldorf — Nuremberg 0:0, VfB Stuttgart — VfB Bochum 1:0, Bayer Udingen — Eintracht Frankfurt 1:1, Bayern Monachium — Waldhof Mannheim 2:0.

Czołowa tabela: Bayern Monachium 32 pkt., Eintracht 31, FC Köln 30, Bayer Leverkusen 29 pkt.

► Piłkarze stają się coraz drożsi. Szczecińska Pogon zainteresowana była zawodnikiem III-ligowego Chemika Police Władysławem Kornakiem. Rozmowy zakończyły się podaniem kwoty — rekompensaty za przyjęcie. Kornak był wyróżniającym się kiedyś zawodnikiem w II lidze. Czy jednak III-ligowiec wart jest aż 200 mln złotych?

DUŻY LOTEK

6, 22, 26, 29, 34, 41
4, 21, 32, 41, 47, 48

Kolumnę przygotował:
ANDRZEJ SZYMAŃSKI



Awans
polskiej
siódemki

POLSKA — Japonia 25:17 (12:11). Bramki dla Polski zdobyli: Dziuba 7, Subocz 5, Went 4, Lebie-dziński 4, Skalski 4, Mokrzycki 1.

Mecz „o wszystko” trzymał w napięciu tylko do przerwy. Ambitni i szybki Japończycy dotrzymywali kroku polskiemu zespołowi i nasza drużyna schodziła na pauzę zaledwie z jednostronnym prowadzeniem. Losy meczu rozstrzygnęły się jednak niedługo po gwizdku wznowiającym grę. Polacy w wyniku 12:11 „odskoczyli” na 14:11, a potem na 19:14 i było jasne, że nie dadzą już sobie odebrać zwycięstwa. W naszym zespole tym razem pierwszoplanową postacią był rutynowany rozgrywający Dziuba, (zawodnik łódzkiej Anilany), a obecnie grający w szwedzkim IF Saab. Sekundował mu dzielnie skrzydłowy Wybrzeża Gdańsk Plechoc, który nie „blyszczał” w poprzednich spotkaniach.

Zwycięstwo Polski dało upragnione 3 miejsce w grupie eliminacyjnej i awans, choć bez żadnych punktów, do półfinału i możliwość gry o miejsca 1-12. Polacy rozegrali pierwszy mecz półfinałowy z Hiszpanią w Bratysławie, dzisiaj.

Z pozostałych rozstrzygnięć na uwagę zasługują wyeliminowanie w grupie „B” Szwajcarii, która tak dobrze rozpoczęła imprezę (zwycięstwo nad gospodarzami) a także bezapelacyjne zwycięstwo w grupie „C” Hiszpanów, którzy będą niezwykle groźni w turnieju olimpijskim w Barcelonie.

to, że piłkarze nie szukają dla siebie dogodnej pozycji, grają statycznie, w myśl zasady, że jak to będzie, że się w końcu uda. Nie tędy droga panowie! Faktem było, że Widzew grał osłabionym brakiem 4 zawodników: J. Bayera (kontuzja), Walickiego (najprawdopodobniej przedziewanie operacji łokcia), Przybylskiego i Myślińskiego (złote kartki). Oni nadal nie będą wspierać kolegów (oprócz Przybylskiego), a walczą i zdobywać punkty trzeba. I powiem na zakończenie jedną rzecz (bo muszę), nie chcę być w niezgodzie z kibicami, którzy przybyli w niedzielne popołudnie na stadion przy ul. Armii Czerwonej: nieścieżki kilku piłkarzy (na razie nie wskazuję palcem) ma już szczyty kariery za sobą i lepiej już grać nie będą. Powiedziałbym, że nawet gorzej. Optymistą jest jedynie Marek Pięta, były piłkarz i obecnie członek zarządu: — Zawsze Widzew grał źle na początku sezonu i potem dawał sobie radę. A może panie Marku zastąpiły pan po prostu któregoś z kolegów na boisku?...

Ważne, że tego meczu gospodarze nie przegrali, ale porównując wyniki z innymi boiskami nie ma się z czego cieszyć. Rozumiemy, że zawodnicy cały czas walczą o obłożenie psychiczne. Brakło jednak, mimo wszystko w tym meczu, niezbędnej agresji i woli walki. W niektórych momentach zawodnicy posiadający piłkę rozkładali ręce, pokazując że nie ma do kogo jej zaadresować. I to też dowód na

Ważne, że tego meczu gospodarze nie przegrali, ale porównując wyniki z innymi boiskami nie ma się z czego cieszyć. Rozumiemy, że zawodnicy cały czas walczą o obłożenie psychiczne. Brakło jednak, mimo wszystko w tym meczu, niezbędnej agresji i woli walki. W niektórych momentach zawodnicy posiadający piłkę rozkładali ręce, pokazując że nie ma do kogo jej zaadresować. I to też dowód na

WYNIKI 16 KOLEJKI: Górnik Zabrze — Ruch 3:0 (0:0), Śląsk Wrocław — Zawisza 0:1 (0:0), Jagiellonia — Zagłębie Sosnowiec 1:1 (0:1), Lech — Zagłębie Lubin 3:1 (0:1), Stal Mielec — Legia 0:0, Wisła — Olimpia 1:1 (0:0), Widzew — Motor 0:0 i GKS Katowice — ŁKS 0:1 (0:1).

1. GKS Katowice (1)	16	24	8	2	6	2	19-7
2. Zagłębie Lubin (2)	16	22	8	1	5	3	22-14
3. Lech Poznań (5)	16	21	7	3	5	4	25-17
4. Górnik Zabrze (7)	16	21	9	1	3	3	23-15
5. Zawisza Bydgoszcz (4)	16	21	7	3	4	5	20-12
6. Legia Warszawa (6)	16	20	6	9	1	1	18-12
7. Ruch Chorzów (3)	16	18	7	4	3	6	25-19
8. Olimpia Poznań (8)	16	18	4	10	2	3	17-13
9. Wisła Kraków (9)	16	17	6	2	3	7	19-21
10. Stal Mielec (10)	16	14	4	1	5	7	12-16
11. ŁKS (11)	16	13	4	6	1	1	17-22
12. Zagłębie Sosnowiec (12)	16	11	2	8	6	1	12-18
13. Jagiellonia Białystok (13)	16	11	2	9	5	2	11-19
14. Motor Lublin (14)	16	11	3	8	5	3	7-17
15. Śląsk Wrocław (15)	16	9	3	4	9	1	12-22
16. WIDZEW (16)	16	5	2	4	10	3	12-27

W następnej 17 kolejce (10-11 marca) grają: ŁKS — Śląsk Wrocław, Ruch — Widzew, Motor — GKS Katowice, Legia — Górnik Zabrze, Zagłębie Lubin — Stal Mielec, Olimpia — Lech, Zagłębie Sosnowiec — Wisła i Zawisza — Jagiellonia.

W SKRÓCIE

► W Sanoku zakończyły się wielobojowe mistrzostwa Polski w tyżniarstwie szybkim. W rywalizacji kobiet zwyciężyła J. Borkowska (Olimpia Elbląg), zaś w kategorii mężczyzn J. Radke (Pielica Tomaszów).

► Polscy kolarze na trawie uczestniczący w międzynarodowym turnieju w Indiach pokonali w niedzielnym meczu Kenie 1:0 (0:0) i zajmują czwarte miejsce w tabeli. Prowadzą Indie.

► Polska lekkoatletka — Wanda Fanfil wygrała bieg maratoński w Nagai rezultatem — 2:31.04 wyprzedzając drugą na mecie Araki (Japonia) o ponad minutę.

► Hittner (RPN) wygrał slalom specjalny w Veysenaz (Szwajcaria) zaliczony do punktacji Pucharu Świata wyprzedzając Wlocha Tombe i Austriaka Stroja. Natomiast Szwed Nyberg wygrał slalom gigant wyprzedzając Austriaków Stroja i Krolla.

► Na międzynarodowych mistrzostwach w tenisie stołowym A. Grubba przegrał w ćwierćfinałach singla ze swym partnerem debiowym —

Francuzem Gatien, który następnie zwyciężył w finale. Duet polsko-francuski odpadł w półfinałach debia przegrywając ze Szwedami Waldehem i Appelgrenem.

► Strzeleckie mistrzostwa Europy z broni pneumatycznej Jerzy Pietrzak zdobył złoty medal w konkurencji strzelania z pistoletu pneumatycznego — 685,3 pkt. (585 plus 100,3). J. Pietrzak jako pierwszy z polskich strzelców zdobył prawo startu w igrzyskach olimpijskich w Barcelonie.

► Podczas mistrzostw Kanady w pływaniu na 25-metrowym basenie Tewsburry uzyskał najlepszy wynik na świecie w wysiłku na 50 m st. grzb. — 25,06. Poprzedniego dnia przepłynął on 100 m tym stylem w czasie 53,89 co także jest nieoficjalnym rekordem świata.

► Dwa rekordy świata juniorów, w rywalizacji drużynowej ustanowili reprezentanci ZSRR w Arnhem, w mistrzostwach Europy w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego. Juniorzy ZSRR wygrali wynikiem 1715 pkt. przed Węgrami — 1.698.

► Brazyjski medal zdobył reprezentant Polski, który wystrzelał także 1.698 pkt., a więc tyle samo co w mistrzostwach Europy. Natomiast rekordowy rezultat juniorek ZSRR — 1.130 pkt.



Włóknarz powinien podziękować Spójni

W ostatnim meczu przed rozgrywkami play-off ekstraklas koszykarek Włóknarz Pabianice (aktualny mistrz Polski) spotkał się w Poznaniu z tamtejszym Lechem. Zakończył się on zwycięstwem podopiecznych trenera Henryka Langierowicza 71:66 (35:33). Najwięcej punktów dla pabianiczanki zdobyły: Gilszczyńska 26, Urbankowska 17 i Sidoruk 14, zaś dla Lecha: Głapiak 17, Klatt 14 i Barańska 13.

WYNIKI: ROW Rybnik — Wisła Kraków 47:99 (30:37), Spójnia Gdansk — Olimpia Poznań 64:62 (26:34), Stal Brzeg — Śląz Wrocław 95:83 (50:30, 35:42), Start Lublin — Polonia Warszawa 90:93 (47:55), Lech Poznań — Włóknarz Pab. 66:71 (33:35).

1. WŁÓKNIARZ	37	1085-1376
2. Olimpia	36	1580-1287
3. Spójnia Gdansk	33	1504-1397
4. Polonia	32	1589-1511
5. Stal	31	1604-1630
6. Lech Poznań	31	1490-1540
7. Wisła Kraków	30	1540-1501
8. Śląz Wrocław	28	1456-1480
9. Start	25	1535-1515
10. Stilon	25	1353-1599
11. ROW	22	1215-1606

Kilka słów o tym spotkaniu. Było ono zaciekłe i nie stało na najwyższym poziomie. Początkowo, przewagę miały pabianiczanki, które przeważały wzrostem pod koszem potrafiły to zdyskontować. Później jednak do głosu doszedł zespół Lecha, który zakończył pierwszą połowę zaledwie ze stratą dwóch punktów do mistrza Polski. Po przerwie, ku radości swych kibiców poznaniaków, wywalczyły nawet kilkupunktową przewagę, ale to było w zasadzie wszystko na co było ich stać. Na 5 minut przed zakończeniem tej ligowej rywalizacji Sidoruk trafiła „za trzy punkty” i Włóknarz z koleją uzyskał wyraźne prowadzenie, którego nie oddał już do końca.

Po zakończonym spotkaniu w drużynie mistrza Polski zapanowała ogromna radość. Nadziei bowiem meldunek z Gdanska. Spójnia pokonała Olimpię 64:62 (decydujący koszyk został zdobyty na 10 sekund przed zakończeniem pojedynku) i tym samym pabianiczanki uplasowały się na pierwszym miejscu w tabeli, co stwarza temu zespołowi bardziej uprzywilejowaną sytuację w rozgrywkach play-off.

Do drugiej ligi zdegradowany został zespół ROW Rybnik (wcześniej wycofały się z rywalizacji Czarne ze Szczecina), natomiast Lubelski Start i Stilon Gorzów (9 i 10 lokata) będą musiały stoczyć mecze barażowe o pozostanie w lidze z wicemistrzami grup II ligi.



A. Partyka złotym medalistą w Glasgow!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zultat jak Hiszpan. Tymczasem 21-letni łódzianin wystawia nas na wielką próbę. Za drugą próbą poka mu sznurówko przy pokonywaniu tej wysokości. Dopiero za trzecim razem podnieśliśmy w geście radości ręką wyjaśnia wszystko. Czwórka kandydatów do medalu. Teraz zaczęły się „schody”. 233! Kto spodziewał się, że na tej wysokości rozstrzygnie się wszystko? Oriz, Nagel trzykrotnie strącają poprzeczki. Do próby przygotuje się Artur Partyka. Chwila koncentracji, szybki rozbieg i... jest już po drugiej stronie. Poprzeczka drga, ale nie spada! Srebro już mamy. Pozostała jeszcze jedna próba Moekenburgowi. Strąca. Jak nieładnie cieszę się z niepowodzenia innych. To fakt. Ale po skutki i uświadomiamy sobie, że Artur Partyka, zawodnik ŁKS został mistrzem Europy i... mieszka w Łodzi. Cóż więcej można dodać? Sami państwo to widzieli!

Drugim medalistą w tym dniu został średniostanowiec, krakowski Włóknarz — Zbigniew Janus. W finale, biegu na 800 m zajął on trzecie miejsce z wynikiem 1:47,37, co jest jego nowym rekordem życiowym. O krok od medalowego miejsca był Tomasz Nagórka, który był czwarty w finale biegu na 60 m ppł., ale w półfinale ustanowił rekord Polski — 7,58. Trójskokczek A. Grubarczyk zajął 6 miejsce z wynikiem 16,52, ale na skutek kontuzji oddał tylko jeden skok.

W pierwszym dniu wystąpiło dwóch zawodników i dwie zawodniczki. Nie zawiodł jedynie Zbigniew Janus z krakowskiej Włóknar, który w pięknym stylu zakwalifikował się do finałowego biegu na 800 m zajmując w swej eliminacyjnej serii drugie miejsce z czasem 1:49,75, za Justosiwanem S. Popowiczem, a przed Hiszpanem J. Arconadą. W półfinale pobiegł jeszcze szybciej, zwyciężając z wynikiem 1:46,43, który jest jego rekordem życiowym, lepszym od poprzedniego o 0,19 sek.

Nie powiodło się natomiast w

Posostałych 8 zespołów przystępuję w systemie play-off do walki o tytuł mistrza Polski. Włóknarz (1 miejsce) spotyka się w najbliższą środę na wyjeździe ze Śląz Wrocław (8 lokata). Rewanż w Pabianicach.



Płomień pokonał ŁKS

W lidze siatkarek odbyła się przedostatnia seria mistrzowskich spotkań. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy na niedzielny pojedynek dwóch czołowych zespołów naszej ligi — Płomienia Sosnowiec i ŁKS. Mecz ten nie przyniósł sukcesu podopiecznym trenera Marka Makarskiego. Łódzianki przegrały po pięciopunktowej walce 2:3 (11:15, 17:16, 7:15, 15:10, 13:15). Można rzec, że ta porażka spowodowała, że łódzianki, które w ostatnich spotkaniach grają o siebie z Kolejarzem Katowice i Stalą Bielsko-Biała, nie mają już praktycznie żadnych szans na tytuł wicemistrza Polski. Mogą do najwyżej pokusić się o zajęcie trzeciego miejsca i tym samym zdystansowanie krakowskiej Włóknar. Nie powiodło się również siatkarkom Startu, które przegrały z Płomiennem 0:3 (0:15, 4:15, 7:15).

WYNIKI: Stal Mielec — Budowlani Toruń 3:1, Wisła Kraków — Czarni Słupsk 3:2, Kolejarz Katowice — Spójnia Gdansk 3:1, Stal Bielsko — Gedania 3:1, AZS Warszawa — ŁKS 0:2, Płomień Sosnowiec — Start Łódź 3:0.

1. Stal Mielec	17-1	35	53:11
2. Płomień	15-3	33	45:18
3. Wisła	14-4	32	45:23
4. ŁKS	13-5	31	43:25
5. Czarni	11-7	29	35:31
6. Gedania	9-9	27	35:28
7. Kolejarz	8-10	26	32:36
8. Stal Mielec	7-11	25	30:41
9. Budowlani	7-11	25	30:41
10. Start	6-14	22	31:44
11. AZS Warszawa	3-15	21	21:46
12. Spójnia	0-16	18	8:44

Bałucki zespół pokonał natomiast AZS Warszawa 3:2, ale ten wynik nie dał mu żadnych szans na obronienie pierwszoligowych pozycji. Start obok Spójni Gdansk i akademickich z Bielan musi opuścić ekstraklasę. W sobotnim spotkaniu ŁKS pokonał AZS Warszawa 3:0 (15:2, 15:2, 15:10).

W skoku w dal Jolanta Bartożak (Start Łódź) nie zdołała wejść na czołową „szóstkę”, chociaż w swej sportowej kolekcji ma już brązowy medal zdobyty w 1988 roku w Budapeszcie, w halowych mistrzostwach Europy. Gdyby skończyła tyle, co podczas krajowych mistrzostw w Spale (6,62), byłaby czwartą w konkursie w Glasgow. Użyłaby jednak 1 to w przedostatniej serii) tylko 6,43, co dało jej siódmą lokatę. Na podium stanęły dwie zawodniczki ZSRR. Na najwyższym stopniu Cziłiakowa — 6,85, a obok niej Kokonowa — 6,74. Brązowy medal zdobyła Helga Radtke (NRD) — 6,66.

Helmut Krieger (Chem'K Kędzierzyn) był zapewne myślny przy zonie, która spodziewa się dziecka, bowiem w Glasgow „nie czuł” w ogóle „złastwa”. Pchnął kulę na odległość zaledwie 18 m, 57 cm, co dało mu... piątnaste miejsce. Wygrał niespodziewanie Austriak Bodenmueller, dobrym wynikiem 21,03. Aż o 60 cm wyprzedził utytułowanego Timmermanna z NRD.

W Glasgow przetrwała została złota passa holenderskiej sprinterki, Nelli Cooman, która przez pięć lat z rzędu zdobywała tytuły halowej mistrzyni Europy. Tym razem musiała zadowolić się brązowym medalem. W biegu na 60 m niespodzianki nie było, chociaż się na nią zanosiło, a to za sprawą Włocha — Pavoniego, który w eliminacjach uzyskał najlepszy czas — 6,61. W finale zwyciężył ku wielkiej radości kibiców reprezentant W. Brytanii, Christie — 6,55. Włoch był drugi, z wynikiem gorszym o 0,03 sek. Halowy rekordzista Europy na tym dystansie — Marian Woronin, któremu PZLA powierzył funkcję menedżera, oglądał swych kolegów z trybun...